

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie, rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odosłanie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numery pojedyncze w Kancelarii Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-jej rano do 2-jej po południu.

Dziś: Ś. Urszuli P. i towarzyszek P.
Jutro: ŚŚ. Korduli P., Alfonsa i Alody.
Piątek: Ś. Jana Kapistrana W.
Sobota: Ś. Rafała Archaniola.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 36.
Zachód „ „ 5 „ 42.

Długość dnia godzin 10 minut 16.
Ubyło „ „ 6 „ 29.

Niedziela: Ś. Jana Kantego.
Poniedziałek: Ś. Ewarysta Papieża.
Wtorek: ŚŚ. Sabiny M. i Iwona W.
Środa: ŚŚ. Szymona Judy i Tadusza.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. LZABŁOCKIJA.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rar. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kep. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

— Na podjętą przez zwierzchność jednego z okręgów naukowych kwestję o ulgach w odbywaniu obowiązku służby wojskowej podług ustawy z 1 stycznia 1874 r., jakie mogłyby być nadane gubernierom prywatnym i nauczycielom prywatnym, Ministerstwo Oświecenia publicznego znosiło się z Ministerstwem Wojny.

Obecnie Minister Wojny zawiadomił, że nie znajduje możliwym nadanie gubernierom prywatnym i nauczycielom prywatnym ulg w odbywaniu obowiązku służby wojskowej na równi z osobami wykładającymi w rządowych zakładach naukowych: 1) w obec tego, że nadanie takich ulg otwarłoby szeroką drogę do uwolnienia od powszechnego obowiązku służby wojskowej, i 2) w obec trudności ustanowienia kontroli nad temi osobami co do przeświadczenia się o rzeczywistem wykonywaniu przez nich swych obowiązków.

(Dz. W.)

— Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Podaje do powszechnej wiadomości, iż w zastosowaniu się do art. 41 przepisów o udzielaniu pożyczek nowych z r. 1869, Kassa Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, eskontuje zgłaszającym się Listy Zastawne tak 4-ro jak i 5 cio procentowe wylosowane w ciągnięciu Październikiem r. b. niemniej kupony bieżącego półrocza płatne od dnia 10 (22) grudnia r. b. licząc eskontę w stosunku 6% rocznie za dni brakujące do terminu realizacji tychże.

U S T A W A

o stypendjach i jednorazowych wsparciach imienia zmarłego Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie i Głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, generała-feldmarszałka hrabiego Teodora Teodorowicza Berga.

§ 1. Na pamiątkę upływu w dniu 26 lutego 1872 roku sześćdziesięcioletniej sławnej służby Tronowi i Ojczyźnie generała-feldmarszałka hrabiego Teodora Teodorowicza Berga, na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 8 lipca 1874 roku ustanawia się na zawsze sześć stypendjów imienia zmarłego Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem i Głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego generała-feldmarszałka hrabiego Teodora Teodorowicza Berga w zakładach naukowych gubernji Królestwa Polskiego, na koszt procentu od kapitału 38,650 rubli, w papierach procentowych, zebranego ze składki osób, które pragnęły wyrazić przez uczynek dobroczynny głębokie uszanowanie dla wysoce szanowanego jubilata.

§ 2. Cztery stypendja wyznaczają się dla kształcących się w Cesarstwie warszawskim uniwersytecie a dwa — w Aleksandryjsko-Maryjskim instytucie pańien w Warszawie.

§ 3. Każde z tych stypendjów oznacza się kwotą trzechset rubli rocznie.

§ 4. Pomieniony kapitał pozostaje w rozporządzeniu kuratora warszawskiego okręgu naukowego i znajduje się w papierach procentowych w depozycie Banku Polskiego; procenta od pomienionego kapitału zaliczają się do specjalnych funduszy warszawskiego okręgu naukowego.

§ 5. W razie powiększenia kapitału, w skutku wylosowania niektórych biletów, lub mniejszej niż wyznaczona liczby stypendystów, lub też z innej przyczyny, a z tego powodu i powiększenia się ilości procentu, przewyżkę nad sumę wyznaczoną corocznie na sześć stypendjów, kurator warszawskiego okręgu naukowego rozdziela pomiędzy Cesarzowski warszawski uniwersytet i gimnazja, dla rozdania niezamierzonym studentom i uczniom gimnazjów, w kształcie jednorazowych wsparć imienia generała-feldmarszałka hrabiego Teodora Teodorowicza Berga.

§ 6. Pobierający lub pobierająca jedno z wyżej wymienionych stypendjów nazywa się „stypendystą lub stypendystką generała-feldmarszałka hrabiego Teodora Teodorowicza Berga.“

§ 7. Dwa z sześciu stypendjów imienia generała-feldmarszałka hr. Teodora Teodorowicza Berga, wyznaczone dla wychowania Aleksandryjsko-Maryjskiego instytucie pańien w Warszawie, przeznaczają się wyłącznie dla córek wojskowych, którzy znajdowali się lub znajdują się w służbie w gubernji Królestwa Polskiego, a z czterech stypendjów wyznaczonych dla studentów Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu — dwa stypendja przeznaczają się dla synów urzędników cywilnych, którzy znajdowali się lub znajdują się w służbie w Królestwie, a dwa — dla synów mieszkańców Królestwa Polskiego.

§ 8. Prawo wybierania stypendystów należy do kuratora warszawskiego okręgu naukowego, a wybór stypendystek — do naczelnika Sztabu wojsk, konsystujących w Królestwie Polskiem; zatwierdzenie zaś zależy od uznania dowodzącego wojskami w gubernjach Królestwa Polskiego, zaś stypendystów wybiera i zatwierdza kurator warszawskiego okręgu naukowego.

Uwaga. Gdyby wybrana kandydatka nie czyniła zadość warunkom, niezbędnym dla wejścia do Aleksandryjsko-Maryjskiego instytucie pańien w Warszawie, to zwierzchność takowego zawiadamia o tem naczelnika sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, dla wybrania nowej kandydatki.

§ 9. Sumę na utrzymanie dwóch stypendystek w Aleksandryjsko-Maryjskim instytucie pańien w Warszawie, nie przynoszącą wszakże kwoty oznaczonej na stypendja, kurator warszawskiego okręgu naukowego w początku każdego roku przesyła do rozporządzenia zwierzchności instytucie, a sumę na cztery stypendja i na jednorazowe wsparcia dla studentów uniwersytetu — do rozporządzenia zwierzchności Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu; nakoniec sumę na jednorazowe wsparcia dla uczniów gimnazjów, do rozporządzenia zwierzchności właściwych gimnazjów. Zwierzchności te obowiązane są składać corocznie kuratorowi warszawskiego okręgu naukowego rachunek z dokumentami z wydatkowania oddanych do ich rozporządzenia summ na stypendja i jednorazowe wsparcia imienia hrabiego Teodora Teodorowicza Berga.

(D. c. n. — Dz. War.)

Wiadomości miejscowe.

— Dość częste przypadki spadnięcia z rusztowań powinny nareszcie zwrócić uwagę panów cieśli, którzy budową tych rusztowań się zajmują. Należałoby przybrać więcej poręcze i do większej wysokości, bo nizkie nie ubezpieczają dostatecznie robotnika. Jedno potknięcie sprawia smutne bardzo następstwa.

W poniedziałek byliśmy świadkami takiego przypadku: robotnik pracujący na rusztowaniu przy nowo budującym się domu na ulicy Chmielnej, potknąwszy się spadł z wysokości trzeciego piętra. Na w pół żywego odwieziono do szpitala.

Usunięcie tego rodzaju przypadków jest bardzo możebne, wyjdzie więcej drzewa, lecz zaoszczędzi się życie niejednemu z robotników.

— Mówiono nam, że Dyrekcja Teatrów, pragnąc wystawić dramat pana Rapackiego p. n., „Wit Stwoszc“ ze starannością godną tego pięknego dzieła, zamierza wysłać do Norymbergji (w którym to mieście dzieje się rzecz pomienionego dramatu), p. Chęcińskiego reżysera wraz z p. Malinowskim dekoratorem warszawskich teatrów, a to w celu obznajmienia ich z miejscowością i otrzymania dekoracyj zdjętych z natury. Pochwalamy myśl Dyrekcji, która już przed niedawnym czasem zastosowała ją przy wystawianiu Twardowskiego, wysyłając w okolice Krakowskie baletmistrza, dekoratora i głównego maszynistę. Stosując dzisiaj tę myśl w obec swojskiego dramatu, dyrekcja daje dowód, że zarówno ją interesują losy Melpomeny jak Terpsychory.

— W pragskim dzienniku „Bohemia“ czytamy wielce zajmującą dla nas wiadomość, iż u fabrykanta muzycznych instrumentów Antoniego Sitta w Pradze, oglądać można obecnie zbiór instrumentów smyczkowych, które przed wiekami były własnością polskich mistrzów i wykonane zostały w ich rodzinnym kraju.

Różnią się te instrumenta od dzisiejszych nie tylko kształtem zewnętrznym ale i całą budową. Data ich wyrobu przypada na czas od r. 1579 do 1655, w obec którego to faktu nabierają one tem większego znaczenia w dziejach rozwoju snycerstwa muzycznego, gdyż w owych czasach sławna później fabryka instrumentów smyczkowych w Cremonie była dopiero w związku, a fabryka berneńska była dość poczesną.

Przemysł więc ów kwitnący u nas podówczas był gdzieindziej jeszcze w kolebce. Na dzie instrumentów o których mowa, znajdują się kartki z nazwiskami artystów, będących ich właścicielami, w jednym zaś z kontrabasów cały napis w języku polskim (sentencja).

Blizsze poznanie tych instrumentów mogłoby bez wątpienia dostarczyć ciekawych a nieznanych może dotąd szczegółów do dziejów rozwoju naszej sztuki muzycznej. Jak wiadomo słynna fabryka instrumentów istniała w Warszawie — któż wie czy to nie jej wyroby?

— Miasto nasze w roku bieżącym zabudowywa się bardzo szybko i nowe gmachy wyrastają z ziemi jak grzyby po deszczu. Mimo to są miejsca słabo zabudowane albo nieodpowiednio, chociaż w okolicach najbardziej ożywionych i na najgłośniejszych kierunkach ruchu ulicznego.

Tak naprzykład na Krakowskim-Przedmieściu pomiędzy ulicą Bednarską a kościołem Ś-go Józefa Oblubieńca stoi jeden tylko odpowiedni miejscu gmach p. M. Fajansa, chociaż odosobniony od sąsiadów i wysunięty sam jeden naprzód traci wiele.

Dla czego właściciele sąsiednich domów nie pomyślą o podobnem wysunięciu się naprzód i o zbudowaniu odpowiednich gmachów tego nie rozumiemy. Przyczyna wprawdzie może być niezmiernie prosta, to jest

brak pieniędzy, ależ dla czego w takim razie nie znajduje się nikt, coby posesję dotychczasową nabył i odpowiednio przebudował.

Wszakże cegła i robotnik tyle kosztują na ulicy Żórawiej co na Krakowskim-Przedmieściu, a różnicę cen placów czy posesji pokryje z pewnością przewyżka dochodu, o który bądź co bądź daleko łatwiej na Krakowskim-Przedmieściu niż na rzeczywistych przedmieściach Warszawy, gdzie jednak wznoszą się nowe domy.

Zwracamy więc na to uwagę tutejszych kapitalistów będących w zamiarze pobudowania kamienic, a może który z nich zechce przyczynić się do upiększenia miasta i swej kieszeni.

— Za przykładem zagranicznych kolei poszedł zarząd linii Warszawsko-Bydgoskiej i wprowadza wielce ważną dogodność dla odbywających dłuższą podróż, mianowicie wagony sypialne. Jadący chętnie poniesie mały wydatek zapewniający mu noc spokojną i smaczny sen. Na drodze bydgoskiej wagony te służyć będą jadącym wprost do Berlina. Niewątpliwie inne zarządy krajowych kolei będą równie dbałe o wygodę swych podróżnych.

— Często wydarzające się obecnie wypadki pogorzeli, straszną są klęską dla tych, którzy padają ich ofiarą.

Opowiadano nam jednakże, że spalone stodół z kreścenią w jednej ze wsi w Królestwie, sprowadziły pogorzelowi wynagrodzenie sześć razy większe od poniesionej straty.

Pan *** miał dalekiego krewnego, schorzałego starca, nieprzychylnego sobie, po którym nawet choć bezdzietnym, ani przypuszczał, żeby mógł dziedziczyć. Starzec ten był mocno cierpiący, w chwilach gdy ból dozwalał o czem innem myśleć, kazał sobie czytać mieszkającemu na łaskawym chlebie dawnemu koledze pisma publiczne, z których dowiedział się, że daleki jego krewny p. *** pogorzał.

W kilka dni po przekonaniu się o rzeczywistości wypadku i o smutnem położeniu nienawidzonego dotychczas krewniaka, zapisał mu znaczny majątek przewyższający o wiele straty z pogorzeli.

Okoliczność ta przypomina nam wypadek daleko dziwniejszy, jaki miał miejsce około 30 lat temu w W. Ks. Poznańskim.

Majątek Wojnowicze, należący do hrabiego Edwarda Raczyńskiego (znanego w piśmiennictwie), dzierżawił p. Hildebrand.

Pewnego dnia gdy Hildebrand obchodził gospodarstwo, ujrzał palącą się gorzelnię, gumna i t. d.

Ratunek był nadaremny, ogień pożerał budynki a dzierżawca widząc topniejące swoje mienie, załamywał ręce z rozpaczą.

Plącziwo jego zawtorował nagle tentent konia, na którym jechał człowiek wysłany sztafetą z m. Boku, z wiadomością, iż Hildebrand wygrał na loterji Berlińskiej 150,000 talarów.

Biedaczek miał się czem pocieszyć i otrzeć łzy.

(Art. nad.) Szanowny Redaktorze! Powodzenie koncertów studenckich, każdemu z warszawian leży na sercu, każdy radby przyłożyć się do jego uświetnienia i rezultatów. Jak dawniejszych lat, podobny koncert i obecnie zapowiedziany już został na 1go listopada b. r.

Otóż wybór wspomnionego dnia zdaje nam się niefortunny — a zdanie to podziela wielu. Dzień Wszystkich Świętych i następujący po nim Zaduszny, ich żalobny charakter — rzewniej każdego nastraja, nawołując raczej w krainę wspomnień niżli przed koncertową estradę.

Być może, iż przygotowania zadaleko posunięte iżby koncert mógł być na inny stosowniejszy dzień odłożony, to też nie przesądzając rzeczy, powodowani jedynie życzliwością, zaznaczamy tylko nasze zdanie.

J. Czech...

Wychowaniec tutejszego Uniwersytetu.

— Na rok 1875 wyszedł „Kalendarz gospodarski dla kobiet.“ Spory ten tom o wielu użytecznych działach przedstawia się jako skuteczny poradnik w wielu przypadłościach.

— Dziś w Teatrze Rozmaitości wystąpi przedostatni raz p. Köhler, w partji Marcina Pakuły z „Verbun Nobile.“ Partję tę egzekwuje p. K. z rzadkiem dziś charakterystycznym zacięciem i werwą.

= Trzcina-cukrowa musi być bardzo zawstydzoną, że coraz więcej ludzie obchodzą się bez niej.

Jak dotychczas buraki grają tu przeważną rolę, obecnie jednak kartofle zaczynają z nimi wchodzić we współzawodnictwo.

Odkrycie wyrabiania cukru z kartofli datuje z początku bieżącego stulecia. Chemik Kirchoff dopełnił je działając słabym kwasem siarczanym na krochmal który tym sposobem zamienia się w cukier.

Dotychczas jednak fabryk cukru z kartofli bardzo jest niewiele. Obecnie dowiadujemy się o założeniu nowej fabryki tego rodzaju w gub. Charkowskiej. Ma być ona na wielką skalę rozwiniętą, a dyrekcję jej obejmuje podobno p. Szuch, warszawianin.

= „Lunaticzka“ Belliniego ma się pojawić w piętek z panną Wojakowską w partji tytułowej.

= Na Krakowskim Przedmieściu, poczynając od domu pana Pawłowskiego naprawiają rury wodociągowe, skutkiem czego przekopaną została ulica Mariensztadt. Bieg kolei konnej nie wstrzymany.

= W dniu wczoraszym na scenie Teatru Rozmaitości, odbyła się próba czytana z obrazka w jednym akcie p. n. „Flecista“. Role w tej sztuce przedstawia: pani Modrzejewska i pp. Leszczyński, Chomiński i Zareba.

= Woda na Wiśle ustawicznie się zmniejsza. Onegdaj wysokość jej wynosiła sześć cali niżej zera. Tak niski stan tej rzeki jest nader rzadki.

= Od tak dawna zapowiadany a upragniony występ pani Rakiewiczowej, jako stałej artystki naszego teatru, nastąpi już wkrótce, wczoraj bowiem rozpoczęły się na scenie teatru wielkiego próby z dramatu „Deborah“, w którym p. R. odegra rolę tytułową.

= Nalewki i Muranów wkrótce zostaną całkowicie pokryte żelaznym brukiem. Roboty na placu Muranowskim dobiegają końca.

= Dzisiaj w teatrze warszawskim rozpoczęły się próby pamięciowe z komedji oryginalnej p. Kazimierza Żalewskiego p. n. „Z postępem“.

= Specjalny górnik, zwiedzający kopalnie prywatne, znalazł rudę miedzianą (nawet malachit) i galman (rudę cynkową) w Wólce Kłóckiej a w Morawicy kamień litograficzny. Ten ostatni znaleziony został w gub. Kieleckiej już w 4ch miejscach: w Brzozówce pod Wolbromem, biały twardy i inne żółtawe miększe pod Małogoszczem, w Morawicy i pod Sobkowem.

= Piszą nam z Płocka, że tamtejsza filja Banku Polskiego, wyświadcza niemałe usługi temu miastu.

W nowo nabytej possessji przy ulicy przyncypalnej, obok wielkiego placu, urządzone zostało biuro, na co przeznaczono 6,000 rs. — Robotami kieruje p. Gosławski budowniczy powiatowy.

Filją wzmiankowaną dyryguje p. Wł. Fechner, kontrollerem jest p. An: Tyszka, a kasjerem p. Dam: Amandowicz.

Eskonto wexli od początku r. b., wyniosło więcej jak 1,000,000 rs., przekazy z Warszawy więcej jak 300,000 rs., a na Warszawę więcej jak 100,000 rs.

Akredytowanych osób jest z górą 500, osobiste kredyty wynoszą przeszło 500,000 rs., pomiędzy tymi którzy z nich korzystają jest wielu obywateli wiejskich.

Z otwarciem oddziału Banku, lichwa w Płocku zmniejszyła się, a dawniej nie rzadko brano tam po 3% na miesiąc, od czasu otwarcia tej instytucji za ledwo kwota 2,500 rs. została niezapłaconą z powodu bankructwa.

= W Żukówku pod Drobinem u p. Chabowskiego, młody człowiek schodząc z sąsiedka sianem napełnionego, spadł na klepisko i na miejscu życie postradał.

= W Nagórkach u p. Gołębiowskiego, ekonom został przez młocarnię tak pokaleczony, że w parę dni po tym wypadku, mimo szczerego ratunku i pomocy lekarzy Dra Gäntza z Drobrina, umarł wśród najstraszniejszych cierpień.

= Przy nauce buchhalterji i innych gałęzi nauk matematycznych wykładanych w szkole handlowej należałoby wprowadzić naukę pięknego pisania. W zawodzie kupieckim piękne pismo jest obecnie ściśle wymagane.

= „Redakcja i Wydawca Gazety Sądowej Warszawskiej“ uznali koniecznym przenieść ekspedycję i incasso swego wydawnictwa do księgarni W-go Michała Glücksberga (Krak. Przedmieście Nr 411 (7 nowy) i dla tego mają zaszczyt prosić pp. prenumeratorów zamiejscowych, aby przypadające od nich należności raczyli nadsyłać pocztą jedynie na imię nowej ekspedycji „Gazety Sądowej“; pp. prenumeratorów miejscowych, aby też opłatę zechcieli uiszczać tylko po wręczeniu drukowanego kwitu sznurowego, opatrzonego podpisem Wgo Glücksberga i pieczęcią jego księgarni; wreszcie, życzących sobie pomieścić ogłoszenia w „Gazecie“, aby takowe wraz z należnością pod adresem nowej ekspedycji tegoż W-go Glücksberga nadsyłać raczyli.

Nadto Redakcja ponownie uprasza swych prenumeratorów, którzy dotąd nie odebrali numerów „Gazety Sądowej“, za przeszły kwartał, aby zechcieli swoje żądania w najkrótszym czasie nadesłać pod adresem W.

Miklaszewskiego (Ciepła Nr. 4), a tych, którzy dotąd nie wnieśli opłaty za kwartał III r. b., aby zechcieli ją złożyć na ręce W-go Glücksberga za właściwym kwitem sznurowym. Nakoniec Redakcja i Wydawca w celu dokładnego sprawdzenia ksiąg i rachunków poprzedniej swej ekspedycji najuprzejmiej upraszają pp. prenumeratorów miejscowych, aby raczyli odnotować na liście, która im będzie w tych dniach przedstawiona przez roznosicieli następujących numerów „Gazety Sądowej“, czy już uiszczyli należność za kwartał IV b. r. i dalsze, z oznaczeniem daty i Nru posiadanego kwitu, oraz czy życzą sobie nadal prenumerować „Gazetę Sądową“ i w jaki sposób, zaś pp. prenumeratorów zamiejscowych, aby raczyli bezzwłocznie nadsyłać swoje zażalenia na ręce W. Miklaszewskiego (Ciepła Nr. 4), jeżeli mimo wniesionej opłaty nie otrzymują numerów, oznaczając dokładnie i wyraźnie swe nazwiska i adresy.

Redakcja i Wydawca „Gazety Sądowej“, zapewniają, że przedsięwzięto wszelkie możliwe środki w celu dokładniejszego rozsyłania „Gazety“.

= W Kantorze Redakcji Kur. Warszawskiego, jest do przejrzania wykaz z losowania XI-go Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, wylosowanych dnia 4 (16) b. m. i r. — tudzież wykaz z losowania XV-go Akcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wylosowanych d. 3 (15) b. m. i r.

= Komitet budowy kościoła Rzymsko-Katolickiego W.W. ŚŚ. na Grzybowie. — Administrator parafji Wszystkich Świętych w Warszawie J. M. ksiądz Holak w d. 2 (14) października r. b. wniósł do depozytu Kassy Ekonomicznej m. Warszawy rs. 175 kop. 56, zebrane z dobrowolnych składek na budowę kaplicy w górnym kościele Wszystkich Świętych. Fundusz ten na cel przeznaczony użytym zostanie.

Vice-Prezes Jeneralnego Sztabu, Jeneral-Lejtenant Witkowski.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od N. N. rs. 3 kop. 10 dla ucznia Vtej klasy IIIgo Gimnazjum; od Anny W. rs. 15 dla nędzy wyjątkowej.

= Panu W. Ber. List pański może być tylko pomieszczony za opłatą.

= We wsi Łęgu, g. Płockiej, pow. Płockim, w dniu 11 b. m. pobłogosławiony został w miejscowym Kościele przez JKs. Dyonizego Mierzwickiego, proboszcza w Słupiu, w asystencji miejscowego kapłana JKs. Potulskiego, związek małżeński zawarty między panem Stanisławem Cissowskim, dziedzicem dóbr Sulencyce i Wróblewo w Sierpeckim, synem Józefa, b. Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego w Płocku i s. p. Honoraty z Cissowskich, dziedziców dóbr Rentwiny w p. Rypińskim — a panną Bronisławą Jabłońską, córką Antoniego i Heleny z Kosobudzkich, dziedziców dóbr Kowalewa, Dziewanowa i Pażyn w Płockiem.

= Na początku bieżącego miesiąca, w Mławskim, odbył się ślub Konstantego Morawskiego, posiadacza majątków ziemskich w gubernji Płockiej, z panną Białowiejską.

= „Goniec Urzędowy“ donosi, iż p. Teodor Jezierski, asessor kolegialny, otrzymał dziesięcio-letni przywilej na machinę do mnożenia i dzielenia.

= „Odeski Wiestnik“ pisze, że napływ uczących się do zakładów naukowych w Odesie jest w roku bieżącym tak znaczny, że ani w szkole realnej, ani w gimnazjach i progimnazjach rządowych, nie ma w pierwszej klasie ani jednego wakansu. Inne klasy, zwłaszcza niższe, są również przepełnione. Takiemu napływowi uczniów za ledwie zadosyć uczyni trzecie progimnazjum odeskie, które ma być otwarte pierwszych dni października. Żydzi zwłaszcza garną się bardzo do zakładów naukowych. (D. W.)

= „Kronsz. Wiest.“ donosi. W piątek 16go b. m. o drugiej godzinie w nocy, mieszkańcy miasta przestraszeni byli bardzo silnym pożarem, który zaczął się na Włodzimierskiej ulicy w domu Izakowa. Pożar ogarnął prawie całą ulicę, dopiero przy pomocy straży zdołano przeszkodzić dalszemu szerzeniu się ognia. Spaliło się 7 drewnianych domów, i wiele sąsiednich znacznie uszkodzone.

= Budowa wodociągu odesko-dniestrowskiego została już całkiem ukończona. Rury, jak donosi „Odeski Wiestnik“, pozakładane zostały na całej sieci miejskiej i na drogach wiodących do futarów; budynki z maszynami wodociągowymi i rezerwoary zapasowe są już gotowe. Z tych ostatnich rozprawiono już dwa razy wodę po mieście. (D. W.)

+ Wczoraj, o godzinie 11tej z rana, w kościele Sgo Aleksandra, w czasie Wotywy odprawionej przez JX. Matuszewskiego, za duszę s. p. Anny Pawłuc, żony Rady Dworu, Artyści opery, wykonali Mszę Stefaniego na Offertorium; pan W. Kuźeciński Modlitwę pokutną Moniuszki; na Benedictus kwartet Troszla, pod kierunkiem pana Antoniego Kochańskiego.

+ W dniu jutrzejszym, jako w ósmą bolesną rocznicę skonu s p Józefa Kalinowskiego, b. Sędziego Apelacyjnego w Królestwie Polskim, odbędzie się za spokój duszy zmarłego Nabożeństwo o godzinie 9 1/2 z rana w kościele Sgo Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskim-Przedmieściu, na które w wiecznym smutku pogrążona rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —14820—

+ Jutro po żałobnem Nabożeństwie w kościele na Powązkach, o godzinie 11tej za duszę s. p. Joanny Szweykowskiej, zwłoki teje przeniesione zostaną z tymczasowego składu do grobu s. p. Joanny z Szwejkowskich Reszowa i rodziny Józefa Szweykowskiego o czym rodzice zmarłej Przyjaciół, Życzliwych i Znajomych nieboszczki zawiadają. —14814—

+ W dniu 23 b. m. w Piątek o godzinie 10 rano, odbędzie się na cmentarzu Powązkowskim, poświęcenie pomnika na grobie s. p. Jana Jasińskiego, Rejenta. Poprzedzi msza żałobna za jego duszę, oraz matki jego s. p. Barbary Jasińskiej, której zwłoki do tegoż grobu przeniesione zostały. —14778—

+ S. p. Marjanna z Kalinowskich Kaliszewska, stypendystka, przeżywszy lat 79, w dniu 19tym b. m. przeniosła się do wieczności. Nabożeństwo żałobne za duszę jej odbędzie się we czwartek t. j. dnia 22go b. m. o godzinie 10tej rano w kościele Stej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, jak również i wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 2giej po południu, na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —14815—

+ S. p. Antoni Wilkęski, b. urzędnik, emeryt, przeżywszy lat 72, wczoraj, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w m. Łowiczu, życie zakończył. W smutku pogrążone dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok odbyć się mającą jutro. —14799—

+ S. p. Elżbieta Paździerska Akuszerka, przeżywszy lat 46, po krótkiej słabości, w dniu 19 b. m. zakończyła życie, wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła S-go Krzyża w dniu 22 b. m., o godzinie 2 po południu, na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —14821—

= Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że w myśl § 44 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy Towarzystwa, odbędzie się w dniu 15 (27) października r. b., o godzinie 12tej w południe, w sali posiedzeń Rady Zarządzającej, publiczne ósme losowanie przypadających do umorzenia akcji Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej. (1-2) —14,790—

Wiadomości Polityczne.

Stosunki Francji z Hiszpanją nabierają znamion coraz rzeczywistszego zbliżenia się nie tylko w formach dyplomatycznych ale i w wykonywaniu najpierwszych międzypaństwowych zobowiązań, jakie z poczcia sąsiedztwa dla Francji wynikają przy dzisiejszym powstaniu karlistowskim. Memorjał odnosi swój skutek — jaka szkoda, że go nie uprzedzono, że chęć wolała właściwa ministrom spraw zagranicznych w p. Decazes nie ustąpiła miejsca trzeźwieszemu usposobieniu wtedy kiedy jeszcze był czas na to! Dziś cokolwiek Francja uczyniła mogła dla sumiennego wypełnienia swych obowiązków będzie nosiła na sobie piętno ustęstw i uległości — i z tego względu głównie w pierwszej chwili nie chcieliśmy dać wiary zapewnieniom „Presse“ paryskiej, aby rząd Mac Mahona myślał o polepszeniu w czemkolwiek stanu rzeczy na pograniczu pirenejskim. Dziś takie zamiary jego wątpliwości nie ulegają. Dzieńniki półurzędowe jeden za drugim donoszą, że prefekt niższych Pirenejów Nadaillac otrzyma translokację; podprefekt w Bayonnie zawiadomił konsula że 32 karlistom zabroniono przebywać w pasie granicznym, w znacznej szerokości oznaczonym. Skąd inąd znowu zawiadamiają, że władza wyższa przypomniała administracji departamentów pogranicznych dawne rozporządzenie, według którego nie wolno jest przebywać w pasie granicznym osobom niedostatecznie wylegitymowanym. Tak tylko należałoby rozumieć doniesienie, że zabroniony będzie na granicy pobyt zarówno karlistom jak i republikaninom (nazwę tę noszą Hiszpanie trzymający z Madrytem).

Narobiono już w dziennikach wiele hałasu o statek handlowy hiszpański „Nieve“, który wyładowawszy broń około Cap Figueras, dla uniknięcia pogoni statków wojennych rządowych, schronił się do przystani francuskiej Socoa. „Agence Havas“ zaprzeczając wszelkiej ważności zajściu, jakie z tego powodu wywiązało się między władzami Hiszpanii i Francji, opisuje je w ten sposób: że gdy „Nieve“ zawinął do Socoa, przybili do brzegu mer Irun i podprefekt z Handaye na kanonierce marynarki rządowej i zażądali wydania statku. Kapitan portowy oświadczył, że nie jest do tego upoważnionym, lecz zostawia kanonierce hiszpańskiej swobodę schwycenia statku, skoro tylko opuści

on wody francuzkie. Hiszpanie więcej już nie nalegali. Gdyby statek miał jeszcze swój ładunek, mieliby tylko prawo domagać się rozciągnięcia nań sekwestru. Sprawa to niewielkiej wagi.

Znajdujemy od paru dni wzmianki o wyprawie generała Blanco z armii Laserny, która osiągnęła ten rezultat, że „odpedziła karlistów od Asturji.“ Sądzi- my, że w miejsce Asturji wypadaloby postawić Starą Kastylię, a plac działania wyznaczyć w Biskai. W jakim stosunku do tej wyprawy i odniesionych w niej rezultatów znajduje się zwycięstwo liberalnych pod Amposta, tego powiedzieć nie jesteśmy w stanie. Jenerałowie rządowi ciągle jeszcze odwołują wystąpienie, jak gdyby spodziewali się rozpadnięcia powstania karlistowskiego — zrobiłaby wtedy dyplomacja to czemu podołać nie mogła strategia. Jeśli istotnie rząd madrycki liczy na zwojowanie karlistów przez same okoliczności—to się mocno myli. Pomimo doniesień z Biskai, które prawdziwemi być mogą, powstanie trzyma się silnie na nogach. A tam gdzie się ma do czynienia z 60—70 tysiącami ludzi zbrojnych, lepiej jest o dyplomatykowaniu nie myśleć. Piszą z Madrytu, że Serrano poraz wtóry zamierza stanąć na czele wojsk działających w Nawarze i prowincjach Basków. Czekają tylko na przyjazd posła angielskiego, aby się udać na północ. Życzymy mu lepszego niż za pierwszym razem, (w lutym i marcu b. r.) powodzenia.

Telegramy paryżkie z poniedziałku pozwalają mniej więcej oznaczyć wyniki wyborów dokonanych we Francji w dniu poprzednim. Wyniki te odpowiadają przewidywaniom wyrażonym na tem miejscu przed wyborami. W dep. Pas de Calais, gdzie stosunki miały charakter niepewności, gdzie kandydatura republikańska sama nie czuła się dość silną, aby o niezawodnem zwycięstwie, bonapartysta Delisse otrzymał o 7 tysięcy głosów więcej niż republikański Brasse (pierwszy 68, drugi 61 tysięcy głosów). Potrzebny będzie między nimi wybór powtórny. W departamencie Alp morskich przeszli obaj kandydaci republikańscy a zarazem patrioci francuzcy Medecin i Chirris. W departamencie wreszcie Sekwany i Oazy, niewątpliwie zwycięstwo pozostać musiało przy republikańskim Senard, skoro z 599 gmin kandydat ten otrzymał 53,847 głosów a jego przeciwnik ks. Padwy tylko 39,432, po dodaniu zaś głosów z dalszych kilkudziesięciu gmin 1-szy miał głosów 61 drugi 45 tysięcy. Ponieważ wszystkich gmin w departamencie jest 685, przypuszczając więc szanse najpomyślniejsze dla księcia Padwy, należy się jeszcze na korzyść Senarda spodziewać większości 10,000 głosów.

Odwiedziny Mac Mahona w zamku Broglie dały początek pogłosce, w zasadzie nie zdrożnego w sobie nie mającej, że prezydent-marszałek zamierza powołać na nowo do steru rządu księcia Broglie, który jest moralnym sprawcą czy ojcem septennatu i najlepiej nawę jego pomiędzy niebezpiecznymi skałami przeprowadzić potrafi. W obec zniechęcenia, jakiemu nie od dziś już ulega generał Chabaud Latour, nie były zupełnie nieracjonalnemi pogłoski o nowej kombinacji ministerjalnej z pp. Fourtou i Broglie. Czas na urzędystwianie zmiany tej jeszcze nie nadszedł, lecz znaczącym jest artykuł półrządowego „Monitora“ pozwalający przewidywać przetworzenie się gabinetu po zgromadzeniu się deputowanych na narady zimowe. Mowa tam jest o większości, jaka się w zgromadzeniu w skutek nowych wyborów wytworzyć mogła i o związku tej większości z tą lub inną formacją gabinetu, za tem rządy parlamentarne, zatem nawet republikańskie, jeżeli większość ku rzeczypospolitej się przechyliła. „Indépendance belge“ bardzo słusznie przewiduje ważne korzyści, jakieby bonapartyzm z wejścia pp. Fourtou i Broglie wyciągnąć musiał. Istotnie Francja coraz głębiej zapada w grzęzawisko, w którym będzie miała przed sobą do wyboru jedynie rzeczpospolitą lub cesarstwo. Orleańczycy wydadzą Francję bonapartystom, jeżeli okoliczności nie powstrzymają biegu najniebezpieczniejszej polityki, na jaką Francja kiedykolwiek patrzyła.

Hr. Arnim strzeżony jest bardzo ostro w szpitalu Charité. Żonie nawet nie wolno się wcale widywać z więźniem. Familji służy jedynie prawo dowiadywania się o zdrowie hrabięgo i przysyłania mu obiadu. Czterech oficjalistów kryminalnych czuwa nieustannie nad więźniem. Wszelkie korespondencje wstrzymane. Hrabieciu wolno odczytywać codziennie dzienniki. Wątpią dziś już, aby wyrok mógł zapasć jeszcze w bieżącym miesiącu. Do tego czasu jeszcze nawet śledztwo ukończonem nie zostanie. Zakres tego śledztwa rozszerzył się już do Wiednia. Redaktor i wydawca pisma tam wychodzącego „Neues Fremdenblatt“ zawezwani byli na 20 b. m. do sądu miejscowego dla złożenia zeznań w przedmiocie usunięcia przez Arnima papierów należących do rządu, urzędowych. W owych kilkunastu pakach zabranych przez sąd nie nie znaleziono prócz przedmiotów sztuki nabytych w Rzymie i kosztownych dzieł, jakie hrabia sprowadził był do pięknej swej biblioteki.

W Kaszgarze chińczycy osuwają się podobno coraz dalej i ruszają na samą stolicę Jakuba Beya. W stronie Zachodniej w środku Turkestanu w chanacie kokańskim wojska chana Chudojara pobily powstańców w trzech potyczkach.

Nota hiszpańska zakomunikowana została rządowi austryjackiemu w k. 17 b. m. a na parę dni przedtem gabinetem w Berlinie i Rzymie.

„Nordeutsche Allg. Ztg.“ zaprzecza wszelkiej podstawy pogłoskom o nieporozumieniach między Bismarckiem a jego pomocnikiem Bilowem. Ponawianie się zaprzeczeń stanowić powinno wskazówkę niezupełnej bezzasadności pogłosek.

P. S. Sejm lwowski zamkniętym został onegdaj, po ukończeniu rozpraw ogólnych nad projektem zniesienia propinacji i wyznaczeniu kommissji z 7miu członków, która do przyszłej kadencji sejmowej ułożyć ma projekt nowy na podstawie przekonania, jakie wyrazili deputowani w rozprawach ogólnych. Szaszkiewicz interpelował o zaniedbanie języka rusińskiego w seminarjach nauczycielskich. Rząd odpowiedział, że rada wychowania zajmuje się tym przedmiotem i złemu zaradzi.

Herkules Robinson objął w imieniu Anglii posiadanie nad archipelagiem australijskim Fidzi. Podpisał już był układ z królem i zjednywał uznanie możnych. Warunki jeszcze niewiadome.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 21 paźdz., g. 11 z rana.

Berlin 20go. — Słychać, że zwołanie sejmu postanowiono na 29 października. Wkrótce wyjdzie odpowiednie rozporządzenie.

Wiedeń 20go. Minister skarbu przedstawił Izbie deputowanych budżet na rok 1875 r. Ogół wydatków 381,782,551 guldenów (o 1,482,762 mniej niż w roku zeszłym). Ogół dochodów 369,429,694 guld. Deficyt 12,352,857 guld. pokrytym będzie z zostającego jeszcze do rozporządzenia zapasu renty.

CZASY SCRIBE'GO.

W tłumie pomniejszych sztuk francuzkich, bez których, jeżeli repertuar nie ma być kołem młyńskim, co loskodem nuży i usypia, żadna scena obejść się nie może, rzadko napotykać nam się zdarza prawdziwy dowcip, oglądę, delikatność, a nadewszystko przyzwrotność. Może Francja wyższą jest teraz w naukach, przemyśle, może posiada więcej zdrowego rozsądku, więcej rozumu, więcej siły praktycznej, ale to pewna, że ze śmiercią Scribe'go, z teatrów jej znikł dowcip prawdziwy, weselość. Nie jeden wspomina te czasy, kiedy on prawie sam dzierząc berło komedji, tłumaczonym był na wszystkie języki. Wprawdzie jego pięćuset oper, wodewilów, komedji, słuchano bez krzyków, szalonych uniesień, nadzwyczajnych wrażeń, ale z istotnem zadowoleniem, które trwalej przechowuje się w pamięci niż wywołane efektami krzywoprosiętwa, kazirodztwa, nieprawnych związków i ich następstw, zgorznienia, zepsucia, zdeptanej moralności. Wielu dzisiejszych pisarzy dramatycznych francuzkich, dla większego obudzenia interesu, uciekają się do tych wstrętnych środków, wprowadzają postaci niegodne sceny, rehabilitują je, kwieciami słów łagodząc występki, stawiają prawie jako wzór do naśladowania, nie pomnąc: że jeżeli chwałę będziemy zbrodnię, cóż uczciwości zostanie?

Dziś kiedy zawiść umilkła, kiedy z żalem wspominały czasy Scribe'go, oddajmy mu przynajmniej sprawiedliwość. Już nie on panem sceny, ale za to jedną ideę, i przynajmniej nie zbyt szlachetną, usiłują przeprowadzić niektórzy z dramaturgów francuzkich. Chlubią się odkryciem drogi, oddawna chwastem zarosłej, gdy tymczasem to właśnie jest chluba Scribe'go, że tej drogi nie śmiał dotknąć. Prawdy, ale i piękna mamy prawo wymagać od sceny; piszący pierwszej hołdując do zbytku, o drugim zapominają zupełnie.

Scribe urodził się r. 1791, przy ulicy Śgo Dyonizjusza. Jeszcze przed ukończeniem nauk w kolegium Śtej Barbary, chęć zostania komedjo-pisarzem była jedyną jego myślą i celem. W r. 1807 wspólnie z Delavigne'm napisali komedję we dwóch aktach: „Miłość w biwaku;“ nie była grana, bo uczniowie nie mieli czasu stawić się o naznaczonej godzinie u Dyrektora Teatru Wodewilu.

Od r. 1811 do 1815 wszystkie sztuki w których Scribe miał udział, były wygwizdane bez litości; bo też wtenczas w szczególniejszy sposób piano sztuki oryginalne. Zbierały się towarzystwa piszących, często rywalizujące ze sobą w kawiarniach. Przy deserre, z kielichem szampana improwizowano tysiące błutek. Sześciu, siedmiu, czasem ośmiu autorów należało do jedno-aktowej drobnotki. Zwykle jednak u-

mieszczano tylko dwa nazwiska na afiszu, nie wymieniając nigdy głównego współpracownika—Szampana.

Był to sposób nieco kosztowny, zwłaszcza przy zwykłym braku pieniędzy. Przywódca bandy autorskiej trącał nożem w szklanę; na to wezwanie przybiegał garson.

— Garson! przynieś sztukę!

Garson pobiegł do kupca, kupił kilkanaście arkuszy papieru, zwinął je, przewiązał wstążeczką, i udał się do Dyrektora.

— Panie Dyrektorze.

— Cóż tam?

— Panowie będący na dole, proszą o zaliczenie pięciu luidorów na sztukę której przysyłają rękopism.

— Bardzo dobrze. Oto pięć luidorów—rzekł Dyrektor. Wziął zwinęty papier i nie otwierając go położył na biurku. W kwadrans później garson wraca, prosząc o rękopism dla poprawek. Dyrektor oddał papier. Wodewiliści improwizują sztukę i oddają gotową tegoż samego wieczora.

Tak i Scribe pisać zaczął; lecz wkrótce przybrawszy sobie za współpracownika p. Delestre Pairsou, pracował w swoim gabinecie gorliwie, sumiennie, aby każda jego sztuka mogła podobać się i zająć. W tym właśnie czasie pan Delestre zapewniwszy sobie pomoc Scribe'go, nabył przywilej Teatru Gymnase. Mocą zawartej umowy, Scribe zobowiązał się nie pisać dla żadnej innej sceny, a za to miał sobie zostawiony wybór artystów. Jakoż wkrótce Teatr Gymnase dochodami przewyższył wszystkie teatry które z nim zaciętą prowadziły walkę. Ale opieką Księżnej Berry wsparty, która mu nawet pozwoliła przybrać nazwę Teatru de Madame, pokonał przeciwników. Surowo sądzono Scribe'go, po części słusznie, ale i za mało przyznawano mu zasługi.

Jakiekolwiek mogły być jego błędy, przecież zaprzeczy niepodobna, że przez 30 lat Scribe sprowadził do teatru cały piękny świat Paryża, uczonych, wielki ton, słowem wszystko co tylko zwiedzało stolicę. Przez 30 lat Scribe był przyjemnością wszystkich narodów i wszystkich scen.

Od r. 1830 przestał pisać wyłącznie dla Teatru Gymnase; w Teatrze Francuzkim przedstawiano jego dzieła, jak: „Bertrand i Raton.“ „Więzy.“ „Szklanka wody.“ „Adrijana Lecouivreur.“ i inne. Prawa autorskie złożyły mu miljonowy majątek; zazdrość nie mogła patrzeć na to obojętnie: że dowcip jeździł w karecie, kiedy genjusz musiał przechadzać się pieszo.

Scribe pogardzał ażjoterstwem, spekulacją, pracą, został rentjerem, właścicielem zamków, pałaców, słowem, wielkim panem. Różnił się jednakże tem od innych bogaczy, że nieszczęśliwym nigdy nie odmawiał pomocy. Są liczne tego dowody, przytoczę niektóre:

Jeden z jego dawnych współpracowników był prawie w nędzy, Scribe chcąc mu dopomóc a nie obrazić wsparciem, posłał tysiąc franków Dyrektorowi Wodewilu z listem:

Kochany Przyjacielu! Położenie znajomego ci N. bardzo smutne, a nie przyjąłby nic odemnie. Proś go żeby ci napisał sztukę i daj mu tysiąc franków zaliczenia. Jak będzie znów w potrzebie, daj mi znać, przesyłając mu nowe zaliczenie. tym sposobem będziemy mu mogli pomagać, nie zmuszając go wstydzić się przyjęcia.

N. pracował cztery lata nad zamówioną sztuką, umarł nie skończywszy jej, a Scribe wdowie przeznaczył stały dochód miesięczny.

Podobnie postąpił dowiedziawszy się, że B... umarł, zostawiwszy nieletniego syna w zupełnem ubóstwie.

— Pan B...—rzekł do opiekuna—podał mi myśl komedji, która pojutrze będzie grana. A ponieważ umarł nie podpisawszy ze mną umowy, podpiszę ją w interesie nieletniego. Sztuka przyjęta z wielkiem powodzeniem, była w repertoarze wszystkich teatrów prowincjonalnych. Część więc praw autorskich stała się dla syna pana B... prawdziwym utrzymaniem.

Wdowie po pewnym autorze, który ze Scribe'm należał do współpracownictwa sztuki znikłej z afisza po kilku przedstawieniach, przez dziesięć lat wypłacał drogą agencji autorów dramatycznych, po 500 franków rocznie, jako dochód z praw autorskich.

Scribe, jako pisarz dramatyczny, nie był genjalnym; lubo teraz z taką łatwością udzielają dyplomy na genjusz, mistrzostwo, talent, znakomitość, ale był to charakter zany, prawy, autor znający i szanujący scenę, ceniący wysoko zdanie publiczności, czujący serca i rozum; a Platon powiedział: „Serce i rozum, to są skrzydła, na których człowiek wzno-i się do swojej niebieskiej ojczyzny.“ J. S. J.

SZARADO-ZADANIE.

Druga pierwsza, goj złączy—podniesie i trzyma;
Pierwszy drugi męczy nas, któż go czasem niema?

(Znaczenie zeszłego Zadania Półka.)

Doktor Edward Klink, Ordynator Kliniki chorób skórnych i syfilitycznych w szpitalu S-go Łazarza, zamieszkał przy ulicy Nowy Świat Nr 58. 1-2-14720-

Weterynarz, Adolf Łukawski, zamieszkał przy ulicy Twardej, Nr 10 nowy. -14783-1-6

PP. Kuhnke, właścicielki magazynu mód sukien i nowości, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 412 po powrocie swoim z Paryża, otrzymały już wiele nowości, mianowicie: wielki wybór kapeluszy aksamitnych i kastorowych w rozmaitych fasonach i cenach, kwiaty i pióra w najlepszym gatunku z pierwszych fabryk paryzkich, wstążki, koronki, passmenterje, coiffury, czepczki strojne i negliżowe, kołnierzyki, krawatki. Znaczący wybór materji jedwabnych różnokolorowych i czarnych, oraz modne wełniane tkaniny na suknie;—tiule, krepy, tarlatany, muśliny na suknie balowe i ślubne;—modele sukien Volonez—kostiumów i okryć różnego rodzaju—sous-jupes, tiurniury i kałaszkiszwedzkie. -14758-1-3

Zakład prywatny dla chorych umysłowych i nerwowych Doktora Chomętowskiego Twarda Nr 6.

Przyjmuje chorych obojga płci, na stałe pomieszczenie, za opłatą od 3 do 5 rubli dziennie. Chorych na cierpienia nerwowe przychodzących, przyjmuje codziennie od 8 do 9 z rana i od 3 do 5 po południu. Dla chorych mieszkających w Zakładzie, urządzone są kąpiele zywczajne, natryskowe i elektro-galwaniczne. 4-6 - 14469 -

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, Prof. Girsztowt. W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, Profesor Kositzki.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu S-go Łazarza, Prof. Trautvetter.

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, Docent Wolfring.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu S-go Ducha, Prof. Lambl. W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, Prof. Andrejew. -54-0-1982

W Instytucie Gimnastyki i Lecznicy Stanisława Majewskiego na Sewerynowie.

lekcje gimnastyki higienicznej dla Młodzieży i Osób dorosłych. Oprócz w godzinach już oznaczonych od 10 go b. m., udzielać się będą i w porze wieczornej do 10-ej; zaś dla niemających wolnego czasu w tygodniu, lekcje będą miały miejsce w każdą Niedzielę od 4 i pół po południu za opłatą jednorazową. -14228-4-4

Kropki Amerykańskie i Elixir od bólu zębów Hip. Majewskiego, ulica Królewska Nr 41.

Znane publiczności z Wystawy St. Petersburgskiej z r. 1870, Moskiewskiej 1872 i Wiedeńskiej z 1873, były analizowane przez znakomitych i znanych w świecie uczonych p. Trappa, Profesora Uniwersytetu St. Petersburgskiego i Profesora Kletzińskiego Ces. Król., sądowego chemika w Wiedniu, którzy po dopelnionym analizie, zaopiniowali, że do składu Kropki i Elixiru nie wchodzi żadne szkodliwe, ale tylko zdrowiu pomagające pierwiastki, za co zaszczycony zostałom kilku wysokimi nagrodami.

Kropki Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Składach Materiałów Aptecznych PP: Galle, Mrozowskiego, Spiessa i Wyszomierskiego, dawniej Gradomskiego, w niektórych aptekach, w składach win i delikatesów PP: Stepkowski, Bocqueta, Wiśniewskiego, Drzewieckiego, Rydla, Rodkiewicza i Sniechowskiego, także w wielu większych miastach a mianowicie: w Lublinie u F. Wilczyńskiego, w Radomiu u H. Frick, w Piotrkowie u Zalewskiego, w Kielcach u Sołtykowskiego i Wierzbickiego w Częstochowie u A. Wende, E. Karo i J. Fuchsa, w Płocku u Jędrzejewskiego, Sobrańskiego i Kempnera, w Radomsku u Soczoławskiego, w Suwałkach u Zalewskiego, w Siedlcach u Sztrumfa, w Łodzi u Müllera, Węglińskiego, A. Krügera i w wielu innych miastach.

Sprzedają się także prawie we wszystkich stolicach Europy i innych częściach świata. W mieszkaniu mojem leczę codziennie cierpiących na ból zębów. Hippolit Majewski. 1-2 - 14701 -

Najniższe ceny Węgla Kamiennego najlepszego i Drzewa Opalowego w Składzie KLEYFA w Alei Jerozolimskiej Nr 5.

pod dużym znakiem Skład dawniej naprzeciwko obok Cukierni P. Semadeniego, przez lat 8 egzystował 3-4 - 14170 -

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego”.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. Redaktor Herman Benni

Wyprzedaż Nadzwyczajna! GARDEROBY MĘZKIEJ zimowej z materiałów francuzkich i angielskich eleganckie w Warszawie wyrobionej. Garderobę powyższą obstałować kupiec z Rossji, zadatko wał rs. 2000, a ponieważ resztę należności nie uiszcza, przeto o 2000 rs. zostanie wyprzedana taniej, w Magazynie kupca A. Winnickiego, ulica Długa Nr 25, na przeciw Hotelu Drezdeńskiego. 3-6 - 14565 -

Są do sprzedania RYGAŁY SKLEPOWE jesionowe, mało używane. Wiadomość w Handlu Ig. Li-jewskiego i Sp., na Krak-Przedm., Nr 404 (nowy 6), wprost Kościoła S-go Krzyża. 3-3 - 14444 -

Od Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur w Warszawie, ulica Niecała Nr 5. Zawiązana kontraktem notarialnym z d. 8 (20 Lipca 1871 r., między Stanisławem Gąsiorowskim i Józefem Spornym spółka, zajmująca się wówczas wykonywaniem robot asfaltowych pod firmą S. Gąsiorowski et Comp., miała przywilej nadany przez Augusta Egestorff, właściciela asfaltu w Limmer pod Hanowerem na wyłączne prawo sprowadzania asfaltu, który po przejściu kopalni na własność kompanji angielskiej pod firmą The United Limmer et Comp. Vorwohle Rock Asphalt Company (Limited), przez tę kompanję potwierdzony został. Przywilej ten po zwinieniu firmy S. Gąsiorowski et Comp. w moc kontraktu zawartego dnia 10 Grudnia 1872 r., przeszedł na wyłączną własność Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego, reprezentowane obecnie przez Wład. Leitgeber, Franc. Pietschmana i Józ. Sporny. Tymczasem w pismach publicznych od czasu do czasu pojawiają się ogłoszenia innych firm, jakoby one pozawiazywały stosunki z rzeczoną kompanją angielską i z kopalni pod Hanowerem otrzymywały bezpośrednio rodzimy asfalt Limmerowski. Z tego powodu Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur, uważa za właściwe ogłosić komunikowany sobie właśnie w celu opublikowania dokument następującej osnowy: Limmer und Linden den 22 August 1874 bei Hannover.

An die Warschauer Dachpappen und Asphalt Fabrik in Warschau. Nachdem wir uns durch die uns verlegenen Process Acten zwischen Ihnen und Herrn Leopold Meyer resp S. Gąsiorowski in Warschau überzeugt haben, das der Asphalt-Lieferungs-Contract zwischen der früheren Firma „Aug. Egestorff in Linden und Gąsiorowski et Comp“ Ihr rechtmässiges Eigentum ist, haben wir heute dem Herrn Leopold Meyer in Warschau angezeigt, dass wir in der Folge dessen Ordres nicht ausführen könnten. Wir werden vielmehr auf Grund dieses Contractes nur Ihnen allein unsere Asphalt Producte liefern, und alle in dem Contracte übernommenen Verpflichtungen streng innehalten. Achtungs voll et comp. ergebenst.

The United Limmer et Comp. Vorwohle Bock Asphalte Company (Limited). Georg Egestorff.

Do Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur w Warszawie. Z przedłożonych nam akt processowych pomiędzy Panami przeciwko Panu Leopoldowi Meyer resp. S. Gąsiorowskiemu w Warszawie, przekonaliśmy się, że kontrakt dostawy asfaltu pomiędzy dawną firmą Aug. Egestorffa w Linden, a Gąsiorowskim et Comp., jest prawną własnością Panów. Zawiadomiliśmy dzisiaj Pana Leopolda Meyer w Warszawie, że my nadal jego zleceń wykonywać nie możemy. Natomiast na podstawie tegoż kontraktu, będziemy nasz produkt tylko wyłącznie Panom dostawiali i wszystkie przyjęte w tymże kontrakcie zobowiązania ściśle dotrzymamy. Z szacunkiem i uniżeni The United Limmer et Vorwohle Rock Asphalt Company (Limited), Georg Egestorff. 1-3 - 14653 -

Magazyn Sukien i Strojów Damskich

Elżbiety z Moniuszków NA WROCZYŃSKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 19 na 1-em piętrze Zaopatrzony został w wybór Kapeluszy kopjowanych podług najwiecejszych modeli paryzkich, w cenach bardzo przystępnych. Tamże wykonywają się Suknie, Salopy i Okrycia, oraz całkowitz wyprawy, tak ze swego jak i z powierzonego materiału, śpiesznie, sumiennie i nie drogo! Suknie balowe wraz z całym garniturem kwiatów od rs 15. 6-6 - 14195 -

J. NOSKOWSKIEGO Kalendarz Domowy dla wsi i miasta na rok 1875, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kantorach pism periodycznych, za cenę kop 30, z przesyłką pocztową kop. 42. 2-3 - 14.690 -

Znane powszechnie Kropki Amerykańskie i Elixir od bólu zębów H. Majewskiego, znajdują się w sprzedaży w nowo otworzonym Handlu Win i Delikatesów

J. LIJEWSKIEGO i S-ka Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła S-go Krzyża, Nr 404 w Warszawie. 1 2 - 14,702 -

Lucja E. Kietlińska

Wykonuje wszelkie damskie ubiory, wyprawy ślubne, bieliznę damską i męską, podszywanie salop futrami, pikowanie kołder na maszynie, po cenach bardzo umiarkowanych. Robota kostiumu od rs. 2. Robota koszuli od kop. 30. O dobrym guście i umiejętnym wykończeniu, Panie miały już sposobność przekonać się. Tamże przyjmują się Panny do nauki ze wszystkim za umową. Ulica Bielańska Nr 14 nowy, w domu Obrębskiego. 3-3 - 14415 -

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera zamieszczone są ogłoszenia Dróg Żelaznych Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydg. o pozostawionych a nieodebranych w ciągu III kwartału rozmaitych przedmiotów etc.—dalej od Zarządu Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej o rychłem ekspedjowaniu przedmiotów ulegających łatwemu zepsuciu etc.—oraz o obniżeniu opłaty przewozowej od podkładów sosnowych—tudzież wykaz dochodu na Droгах: Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej za miesiąc wrzesień r. b. i część Wiadomości bieżących z Kroniki zagranicznej i t. d.

TEATR WIELKI. Dziś: Sfax. — Jutro: Twardowski TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Verbum nobile. — Cicha woda brzegi rwie — Wesele w Ojcowie. Jutro: Babie lato. — Doktor Robin. Nieszczęśliwi,

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 21 Października 1874 roku.

Table with columns: Władano, Płacono, RUBLE I KOP. RS. Rows include: Półimperjały Ros. ra.— kop. —, Dukaty Holenderskie rs. kop. —, Pruskie tal. w bilet. ra.— k. —, Austrjackiej floreny w bilet. k. —, Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.) 93 75 93 45, Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 93 30 93 —, Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 91 30 91 —, Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869. 87 25 86 95, Listy zastawne m. Warszawy I s. II s. 86 20 85 90, Listy Likwidacyjne rs. 100. 78 50 78 20, Obligacje kolei żel. Terespolskiej. — — — —, Bilety Banku Cesarz. z r. 1860. 98 25 97 25, Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864. 177 — — —, " " " " ostempl. " z r. 1866. 173 75 — —, Akcje Drogi 2. War.-W. za sztukę — — 95 —, Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. 71 50 70 50, Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. — — 146 —, Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. 115 — — —, Akcje Banku Handl. War. rs. 250. — — — —, Akcje Banku Dyskontowego Warsz. — — — —, Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia — — — —, Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej 99 25 98 25, Akcje T. Łazienek i Łaźni 500. — — — —, 5% Listy zastawne rosyjskie. 108 — — 102 25, Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 132%, Od Likwidacyjnych kop. 155%, Od Listów Zastawnych nowych kop. 165%, Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 27%, Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 05 rs. 105 k. 75, Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 17 rs. k.—, Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 66 k. 25 rs. — k.—, Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w. rs. 96 k. 90 rs. — k.—, Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —

— Ceny targowe Warszawskie. Dnia 20 Października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. —k. — do rs. 5 kop. 10 pstra i dobra rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 70, wyborowa rsr. 6 kop. 17 1/2 do rsr. 6 kop. 30 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80, jęczmienia 2 i 4 ro rszowego rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 60, groch pola rs. — kop. — do rs. kop. —, kartofli rs. 1 kop. 35 do rsr. 1 kop. 65, siana od kop. 50 do 52 1/2, słoma od kop. 22 1/2 do kop. 25.

— Okowitę płacono dnia 20 Październ. hurtową składniczą za garniec od kop. — do 180. Pojedynczą szynkarą za garniec od kop. — do 182.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cal 6.

Stan powietrza. Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano st. 302, w południe st. 13.18 Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Patrz Dalszy Ciąg Kurjera i Dodatek. Wydawca Gustaw Gebethner.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału III r. b. w powozach i na stacjach Dróg żelaznych rozmaite przedmioty mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdorazowo w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelariach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Grania, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do dnia 20 marca (1 kwietnia) 1875 roku, stosownie do przepisów porządkowych Dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa, dnia 10 października 1874 roku.
(1-2) -14457-

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Do zarządu Drogi Żelaznej wnoszone są przez interesentów żądania, aby przedmioty ulegające łatwemu zepsuciu, jako to: ryby, mięso, świeże owoce i t. p. pomimo, że są ekspedjowane za frachtem zwyczajnym, były zaraz po dojściu do stacji przeznaczenia, wydawane adresantom wprost z pociągu.

Ponieważ żądania tego rodzaju, są przeciwne obowiązującym przepisom, Zarząd Drogi Żelaznej podaje do wiadomości osób interessowanych, że tylko towary ekspedjowane za frachtem pośpiesznym mogą być odbierane zaraz po nadejściu do stacji przeznaczenia, co się zaś tyczy towarów ekspedjowanych za frachtem zwyczajnym, te wydawane są tylko w zwykłych godzinach służbowych ekspedycyjnych, które są tak w lecie jak w zimie, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 4 tej po południu, zaś w dnie świąteczne od godziny 8 rano do 12 w południe. 1-3-14713-

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że na przeciąg jednego roku obniżoną została opłata przewozowa od podkładów sosnowych do 1/60 (jednej sześćdziesiątej) kopiejki od pudaiwiorsty dla tych wszystkich, którzy w przeciągu roku przewiozą ekstrapociągami Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej przynajmniej 120,000 (sto dwadzieścia tysięcy) podkładów sosnowych pod tym warunkiem, że koszt naładowania, wyładowania i opłata rogatkowa, wyłącznie transportujących podkłady ciężkie będzie. -14506-2-3

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za miesiąc wrzesień 1874 roku.

W mcu wrześniu 1874 roku. Ilość osób: 150,014 towarów pudów 5,705,602, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 166,515 kop. 81, od towarów rs. 181,216 kop. 01, różne dochody rs. 38,668 k. 71 1/2, razem rs. 386,400 k. 53 1/2. — W mcu wrześniu 1873 r. Ilość osób: 108,516, towarów pudów 5,703,873, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 120,892 kop. 45, od towarów rs. 226,163 kop. 56, różne dochody 40,452 kop. 99, razem rs. 387,509 kop. — Zatem w roku 1874 mniej: Ilość osób: +41,498, towarów pudów +1,729, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. +45,623 k. 36, dochody od towarów rs. -44,947 kop. 55, różne dochody rs. -1,784 k. 27 1/2, razem -rs. 1,108 k. 46 1/2 Od 1-go stycznia do 30 września 1874 r. Ilość osób: 1,065,546, towarów pudów 57,465,012, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 1,048,146 k. 91 1/2, dochody od towarów rs. 2,134,069 k. 36 —, różne doch. rs. 183,104 k. 43 razem rs. 3,365,320 k. 70 1/2. — Od 1-go stycznia do 30 września 1873 r. Ilość osób: 974,360 towarów pudów 55,590,435, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 939,223 k. 71 —, dochody od towarów rs. 2,010,611 kop. 19 1/2, różne dochody rs. 145,199 k. 03 1/2, razem rs. 3,095,033 k. 94. Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 91,186, towarów pudów 1,874,577, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 108,923 k. 20 1/2, dochody od towarów rs. 123,458 kop. 16 1/2, różne dochody rs. 37,905 k. 39 1/2, razem rs. 270,286 k. 76 1/2. -14,622-

— Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za miesiąc wrzesień 1874 r. — W miesiącu wrześniu 1874 r. Ilość osób: 36,885 towarów pudów 1,407,913, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 32,462 kop. 90, dochody od towarów rs. 33,854 k. 46, różne dochody rs. 13,814 kop. 58, — razem rs. 80,131 kop. 94. — W mies. wrześniu 1873 r. Ilość osób: 30,677, towarów pudów 1,414,259, dochody od osób: tłómków i t. p. rs. 23,996 k. 18 1/2, dochody od towa-

rów rs. 47,713 kop. 73 —, różne dochody rs. 17,177 kop. 92, razem rs. 88,887 k. 83 1/2. — Zatem w roku 1874 mniej: Ilość osób: +6,208, towar. pud. — 6,346 dochody od osób, tłómków i t. p. +rs. 8,466 k. 71 1/2, dochody od towarów +rs. 13,859 k. 27, różne dochody —rs. 3,363 k. 34, razem —rs. 8,755 k. 89 1/2. — Od 1-go stycznia do 30 września 1874 r. Ilość osób: 293,432, towarów pudów 13,691,351, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 241,412 kop. 53 1/2, dochody od towarów rs. 386,620 k. 28 1/2, różne dochody rs. 108,186 k. 90, razem rs. 736,219 kop. 72 —. Od 1-go stycznia do 30 września 1873 r. Ilość osób: 263,256, towarów pudów 12,432,827, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 216,764 kop. 55 dochody od towarów rs. 381,177 k. 26, różne dochody rs. 100,317 k. 70 1/2, razem rs. 698,259 k. 51 1/2. — Zatem w roku 1874 więcej: Ilość osób: 30,176, towarów pudów 1,258,524, dochody od osób, tłómków i t. p. rs. 24,647 k. 98 1/2, dochody od towarów rs. 5,443 k. 02 1/2, różne dochody 7,869 k. 19 1/2, razem rs. 37,960 kop. 20 1/2. -14,623-

Kronika Zagraniczna.

× Niebezpieczeństwo powodzi w Egipcie już przeminęło. W nocy na 7 b. m. wody Nilu zaczęły opadać.

× Biblioteka miasta Paryża mieszcząca się w hotelu Carnavalet, po spaleniu ratusza, liczy już teraz 27,000 tomów, traktujących głównie o dziejach stolicy Francji, jej przewrotach, obyczajach, sztukach, teatrach, administracji i t. p. Posiada również ważny zbiór rycin tyczących się topografii Paryża, szczegółów obyczajowych, wypadków historycznych, kunsztów, ubiorów i t. d. Nadto znajduje się w niej cenny zbiór archeologiczny.

× Berliński teatr *Variété* ma wystawić komedię ze śpiewkami p. t. „Schiller i Goethe.“ Ciekawymy czy nie będzie to przypadkiem burleska *à la Offenbach*?

× Na dochód Lotarańczyków i Alzatzczyków, którzy nie chcieli zrzec się poddaństwa francuzkiego, daną będzie w Paryżu opera „Hugonoci“—partję Walentyny śpiewać będzie Adelina Patti.

× Rzym nawiedzony był wielką burzą w piątek dnia 9 b. m. Piorun uderzył w Kapitol, a jednocześnie nastąpiło przerwanie chmury. Powódź wyrządziła znaczne szkody zwłaszcza na forum Romanum.

× W roku 1873 w obrębie monarchji austryackich przesłano pocztą listów 190,192,608, kart korespondencyjnych 24,350,424 oraz 60,321,530 dzienników. Z zagranicy nadeszło 14,412,834 listów. Obrót przesyłkowych wynosił w tym samym czasie 5,450,795 zwyczajnych paczek, zaś 21,125,187 przesyłek pieniężnych i wartościowych ogólnej wartości 4,270,632,849 złr.

× O wypadku jaki się zdarzył dnia 3 b. m. na kanale regencyjnym w Londynie, dochodzą nas obecnie bliższe szczegóły. Wybuch prochu znajdującego się na statku płynącym pod mostem, rozsadził tenże i spowodował śmierć trzech osób. Wiele rozerowało się z przestraszu. Ogromną szkodę poniosła uboga klasa ludności, gdyż w promieniu mili angielskiej około miejsca wypadku zdruzgotane zostały wszystkie okna i drzwi, a niektóre kamienice zburzone tak, że mieszkańcy musieli się wyprowadzić. Przyczyna wypadku dotąd nie została wyjaśniona, zdaje się jednak, że w chwili, gdy statek wiozący proch mijał się z jakimś parowcem, iskra z komina tego parowca padła na jego pokład tak nieszczęśliwie, iż dostała się do prochu. Z ludzi zabitych nie znaleziono dotychczas ani szczątka zwłok — wybuch paszarpał nieszczęśliwych teralnie na atomy!

× Tysiąc siedmset tabakierok! Zmarły przed kilkunastu laty arcybiskup Kaloczański hrabia Nałassy, pozostawił w testamentie osabliwsze rozporządzenie. W spuściznie po tym dostojniku kościoła znaleziono pomiędzy innymi 1,700 złotych tabakierok, które nieboszczyk za życia poklasyfikował na dwie kategorie *majores* i *minores*! Wszyscy prałaci i kanonicy dyecezyi, testamentem otrzymali po jednej tabakierce z *majores*—dziekanom, plebanom dostało się po jednej z *minores*, dość że każdy z nich miał po złotej tabakierce. Do tabakierok tych przyszedł arcybiskup tym sposobem, iż w latach 1848 i 1849, niedowierzając ani austryackim ani węgierskim banknotom, kupował za nie we wszystkich większych miastach złote tabakierki. Tym sposobem wykupił on wszystkie tabakierki w Wiedniu i Peszcie, a gdy tych zabrakło, począł kupować naramienniki, których wielki zbiór zapisał rodzinie.

Do załatwienia w Cesarstwie sprawy sądowe i administracyjne, oraz inne tym podobne zlecenia, przyjmuje Prawnik wyjeżdżający na parę tygodni w końcu bieżącego miesiąca do St. Petersburga i Moskwy. Wiadomość u Patrona Cohn. Miodowa, 14. (3-3) -14527-

— Dr. Daniel Landau, mieszka przy ulicy Nowolipie Nr 32; przyjmuje chorych od godziny 8-ej do 9-ej z rana, i od 4-ej do 6-ej z południa. Ubogich leczy bezpłatnie. -14,512-

— Pan Aleksander Scheller (syn), Dentysta, powrócił z zagranicy. (3-3) -14,317-

— Henryk Turowski, obrońca przy Senacie, przeniósł mieszkanie na ulicę Freta pod Nr 255 nowy 14. (3-3) -14157-

LECZNICZA PRYWATNA
dla chorych przychodzących, przy ulicy Zielna Nr 22 róg 8-to-Krzyżkiej,
Od 9—10 codziennie Dr Savary—choroby wewnętrzne. dorosłych i dzieci.
„ 10—11 „ Dr Dudrewicz L.—choroby wewnętrzne (przeważnie dzieci).
„ 11—12 „ Dr Diehl — choroby syfilistyczne skórne.
„ 12 — 1 po połud. Dr Strasburgier— choroby chirurgiczne) i zębów.
„ 1— 2 „ Dr Lewandowski — choroby wewnętrzne (przeważnie piersiowe i krtani).
„ 2— 3 „ Dr Szczygielski — choroby kobiet.
„ 3— 4 „ Dr Savary — choroby wewnętrzne dorosłych i dzieci
„ 12— 1 „ Dr Taczanowski — choroby uszne w Poniedziałki i Piątki.
„ 6— 7 „ Chometowski — Choroby nerwowe i leczenie elektrycznością, w Poniedziałek, Czwartek, Piątek i Soboty.
Cena za poradę kop. 25. Biorąc 6 lub więcej biletów płać po 20kop. 3-3 -14590-

Pracownia Seweryny Sielskiej
Wykonywa odpowiednio wymaganiom mody i gustu wszelkie zamówienia w zakres Toalety Damskiej wchodzące, jako to: **Suknie, Kape-luszki, Tiurniury** czyli tak zwane Pół-krenolinki zupełnie nowego fasonu wszystko po cenie umiarkowanej, z czem polecam się Szanownym Paniom, także w Pracowni mojej znajdują się, **Kilkanacie Sukien gotowych** jesiennych które wyprzedaje po cenie niższej.
Ulica Krakowskie-Przedmieście Dom W-go Szejniera Nr 69, 1-sze piętro wzrost Resursy obywatelskiej.
3-3 -14584-

WINOGRONA
Badeńskie kuracyjne
zapełnione słodkie, codziennie nadchodzą do Składu Win Aleksandra Bocquet w gmachu Teatralnym.
11-0 -13698-

SIELAWY AUGUSTOWSKIE
Łosoś Wędzony i Minogi Elbląskie,
otrzymał Skład Win i Delikatesów **ALEKSANDRA BOCQUET** w Gmachu Teatralnym.
4-10 -14525-

Ostrygi Holsztyńskie
codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów Al. Bocquet, w gmachu Teatralnym.
23-0 -12241-

Nr 46
ulica Długa wprost Cerkwi
ZAKŁAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU
jak poprzednio odbywa na oczekaniu czyszczenia pierza i puchu, pobierają od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. 7 1/2 i samego puchu po kop. 10. Tamże odbywa się sprzedaż pierza i puchu tak zwyczajnego jako i **edredonowego.**
2-4 -14364-

Od Dyrekcji Kijowsko-Brzeskiej drogi żelaznej.

Z dnia 2-go Października na Kijowsko-Brzeskiej drodze wprowadzony następujący rozkład pasażerskiej jazdy.

Po głównej linii od Kijowa do Brześcia.

P O C I A G I	O D C H O D Z A	P R Z Y C H O D Z A
Pospieszny Nr 1	z Kijowa o godz. 9 m. 37 wieczor.	do Brześcia o godz. 7 m. 16 wiecz.
Pospieszny Nr 2	„ Brześcia „ 9 „ — z rana „	„ Kijowa „ 8 m. 18 zrana
Pocztowy Nr 3	„ Kijowa „ 10 „ 12 „ „ „	„ Brześcia „ 6 m. 48 „
Pocztowy Nr 4	„ Brześcia „ 11 „ 50 wieczor.	„ Kijowa „ 7 m. 49 wiecz.
Towarowo-pasażerski Nr 5	„ Kijowa „ 6 „ 29 z rana „	„ Brześcia „ 5 m. 21 „
Towarowo-pasażerski Nr 6	„ Brześcia „ 10 „ 10 „ „ „	„ Kijowa „ 11 m. 10 „

Po gałęzi od Kijowa do Zmierynki.

P O C I A G I	O D C H O D Z A	P R Z Y C H O D Z A
Pospieszny Nr 1 ж	z Koziatyna o godz. 3 m. 30 z rana	do Zmierynki o g. 7 m. 32 z rana
Pospieszny Nr 2 ж	ze Zmierynki „ 10 „ 39 wiecz.	„ Koziatyna „ 2 „ 28 w nocy
Pocztowy Nr 3 ж	z Koziatyna „ 3 „ 40 w dzień	„ Zmierynki „ 7 „ 04 wieczor.
Pocztowy Nr 4 ж	ze Zmierynki „ 11 „ 20 z rana	„ Koziatyna „ 2 „ 52 w dzień
Towarowo-pasażerski Nr 5 ж	z Koziatyna „ 4 „ 14 w dzień	„ Zmierynki „ 9 „ 14 wieczor.
Towarowo-pasażerski Nr 6 ж	ze Zmierynki „ 7 „ 50 z rana	„ Koziatyna „ 1 „ 00 w dzień

Po gałęzi od Zdobunowa do Radziwiłowa.

P O C I A G I	O D C H O D Z A	P R Z Y C H O D Z A
Osobowy Nr 3 P.	ze Zdobunowa o g. 7 m. 46 z rana	do Radziwiłowa o g. 10 m. 35 z r.
Osobowy Nr 4 P.	z Radziwiłowa „ 6 „ 10 „ „	„ Zdobunowa „ 9 „ 01 „
Towarowo-pasażerski Nr 1 P.	ze Zdobunowa „ 1 „ 13 w dzień	„ Radziwiłowa „ 5 „ 36 w d
Towarowo-pasażerski Nr 2 P.	z Radziwiłowa „ 1 „ 26 w dzień	„ Zdobunowa „ 5 „ 49 „

1-2

14677

Główny Skład BIBLIJNY, PŁÓTNA I HAFTÓW sprzedaje po cenach umiarkowanych.

A mianowicie: Koszul męskich kretonowych z kolorowymi gorsetami po rs. 1 kop. 50, płociennych z webowami gorsami po rs. 1 k. 80, webowych od rs. 2 kop. 40 do rs. 6, oraz koszul webowych damskich od rs. 1 kop. 50 do rs. 4, jakoteż negligy damskich, kołnierzy i mankietów męskich i damskich najświeższych fasonów, pończoch damskich i dzieciennych w znacznym wyborze, skarpetek różnych, chustek, gorsetów francuzkich, krawatów paryzkich, koronek różnych, wstążek, haftów i t. p., za krój dobry każdej koszuli zaręcza się. Magazyn ten przyjmuje też różne obstalunki na wyprawy tak z własnego jak z powierzzonego materiału, oraz zawiadamia Szanowną Publiczność, o świeżo nadeszłym transporcie towarów wełnianych, to jest kaftaników, kalesonów, chustek etc.

Hen. Grützhändler, ulica Niecała Nr 8 nowy.

SALONIKA.

Niektórzy Dystrybutorzy, nieżyczliwi fabryce naszej, rozpuszczali pogłoskę, jakoby zakład nasz przestał wyrabiać papierosy znane pod nazwą: „SALONIKA.“ Jest to fałsz wierutny, fabryka bowiem popularny ten gatunek w coraz większej ilości wyrabia i rozsprzedaje.

Bracia Polakiewicz.

5 10

14159



**HOLSZTYŃSKIE
Sery Brie i Neuchâtel**

poleca handel **Ant. Stepkowskiego.**

LEKCJE TAŃCA

udziela w mieszkaniu własnym i po domach prywatnych. Osoby interesowane raczą się zgłaszać. Ulica Miodowa dom W-go Mrozowskiego Nr 6 nowy, w 2-im dziedzińcu na prawo, na 2-em piętrze. — **R. Chronowski T. T. War.**

4-6

14330

Bazar Stowarzyszenia Spożywczego Merkury

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego przyjmuje do sprzedaży w porze obecnej i przez całą zimę futra wszelkich gatunków.

2-6

14429

Lokal na Zakład Restauracyjny lub Handel Win

Wiadomość bliższą o powyższym interesie powziąć można u właściciela Hotelu.

2-3 — 14335

Zakład

Form Papierowych Patentowanych w Paryżu dla dam i dzieci

ulica Niecała Nr 6, w dziedzińcu na prawo

Na liczne żądania Zakład urządził od 1-go Kwietnia 1874 roku.

Abonament Form szytych,

który i dalej kontynuować się będzie. Cena abonamentu rocznego dając jedną formę co miesiąc z garnirunkiem i przeszytką rs. 7. — Tamże nauka kroju i sprzedaż form i modeli zwanych **ZEFIRY** ciągła. 3-3 — 12984

Są do sprzedania

CZTERY PAWIE

samec i samica stare i para młodych. Ulica Twarda i róg Siennej Nr 1092A, nowy 32 w Restauracji. — 14212

Fabryka Bielidła cynkowego (Zinaweis) SS-rów Gustawa de Kramsta W SOSNOWCU

Ma honor niniejszem donieść, że z dniem 1 Października r. b. oddała wyłączną sprzedaż wyrobów swej fabryki tak na Cesarstwo, z wyłączeniem Petersburga, Moskwy i Rygi, jak i na Królestwo Polskie, domowi handlowemu

Michał Lande

w Warszawie.

Sosowice, dnia 30 Września 1874 roku.

Sukcesorowie

Gustawa de Kramsta

Fabryka cynkowego Bielidła w Sosnowcu.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor donieść, że z dniem 1 Października r. b. przyjąłem na siebie wyłączną sprzedaż

Cynkowego Bielidła (Zinkweisen)

z powyższej fabryki tak na Cesarstwo, oprócz St Petersburga, Moskwy i Rygi, jak i na Królestwo Polskie.

Jednocześnie mam honor nadmienić, że dla **Łodzi i Kalisza** i sąsiednich miast fabrycznych zajmuje się sprzedażą Pan **Rafał Sachs w Łodzi.**

Co do cen i warunków wiadomość w Kantorze moim przy ulicy **Królewskiej Nr 35 nowy.**

Michał Lande

2-3

14886

W pałacu dawniej Krasieńskich za Żelazną Bramą, całe 1-sze piętro, składające się z wielkiego eleganckiego salonu, z wielu pomniejszych salonami, oświetlone gazem i pod nazwą **SALA WIEDENSKA**, oddaje się na **Bale, wesela i inne zabawy.** Z powodu obszerności lokalu, dalyby się w temże urządzić **koncerta, odczyty**, a nawet jaki rodzaj **widowiska**, za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu. 3-6 — 14026

CRÉPE DE SANTÉ!

Kaftany, Calefony i Pasy

z materiału dotąd u nas nieznanego **Crépe de Santé**, otrzymał na wyłączną sprzedaż

Skład Bielizny i Haftów

Adolfa Zmigryder & Comp.

Plac za Żelazną Bramą, dom W-go Zweigbaum. — Handlującym odstępuje się odpowiedni rabat. — 14255-2-3

Wiadomość

dla mieszkańców w okolicach Włocławka. Ktoby z rodziców lub opiekunów chciał umieszczyć w Włocławku jedną lub dwie panienki do wspólnej nauki, któreby mogły korzystać z ciągłej konwersacji z miejscową rodowitą francuzką, a przytem w razie żądania pobierać lekcje muzyki na miejscowym fortepianie bliższą wiadomość powziąć może w sklepie pana Mazura, na rogu Starogo Rynku w Włocławku. 3-3 — 14446

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-go Października otworzonym został

przy ulicy Granicznej Nr 16, pod Firmą L. KIRSCHSTEIN DAWNIEJ H. STRAUSS

Magazyn ten zaopatrzony został w rozmaite przedmioty wchodzące w zakres toalety damskiej, t. j. piękne i gustowne Czapczki, Frezy, Kokardy, Kołnierzyki damskie i męskie, Woalki, Krawaty, Szaliki, Gorsety, Pończochy, Skarpetki i rękawiczki.

Ponszki i ubrania włóczkowe i tem podobne rzeczy podług najświeższych fasonów zagranicznych oraz Towary łokciowe, flanely, barchany i perkalę.

Z czem polecając się Szanownej Publiczności, staraniem mojem będzie przy przystępnych cenach i uprzejmej usłudze zjednać sobie liczną klientelę.

3-3

14269

L. Kirschstein.

Krakowskie-Przedm. Nr 97 nowy Pracownia Sukien i Ubiorów Damskich

Poleca się względem WW. Pań. Za sumienne i akurujące według najświeższej mody wykończenie poręcza. Na szycia i kroju jak dotąd, tak i nadal wykładana bywa.

2-6

14612

A. Kielanowska.

(Patrz Dodatek).

CENA ZNACZNIE ZNIŻONA!
w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

znajduje się na Głównym Składzie:

SPIEWNIK

(CANTIONALE ECLESIASTICUM).

Obejmujący

Pieśni, Hymny, Antyfony, Nieszpory etc. z melodjami, oraz objaśnienia dotyczące się Świąt i Obrzędów Kościoła Rzymsko-Katolickiego ułożony podług muzyki kościelnej, chóralnej i figuralnej przez

ROMUALDA ZIENTARSKIEGO.

Cena zniżona z rs. 2 na rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 15.

6-6

-13628-

Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 16 (28 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę czyszczenia kanałów w Szlachtuzie na Solcu, w ciągu roku 1875 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1875 r., do tegoż dnia i miesiąca 1876 r., za wynagrodzeniem po rs. 180 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempowym m. ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w teże Kassie wadium w ilości rub. 36 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się w ciągu roku 1875, to jest od dnia 13 Stycznia 1875 r. do teżeż daty 1876 r. czyszczenia kanałów w Szlachtuzie na Solcu, za wynagrodzeniem rs. 180 rocznie, i edstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadium w ilości rs. 36 kop. - i na koszt ogłoszenia rs. 12 kop. - przy nijszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. pod Nr ... pisałem dnia N. N. 3-3 (podpisać wyraźnie imię i nazwisko). -13929

Rząd Gubernialny Warszawski.

Podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się licytacja w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej: 1) na dostawę żywności dla arezantów znajdujących się w Warszawskich więzieniach, Głównym Domu Kary i Domu Badań, oraz w Areszcie Detencyjnym przy Rządzie Gubernialnym i 2) na dostawę żywności dla arezantów znajdujących się w Brzesko-Kujawskim więzieniu. w ciągu roku jednego, licząc od 1 Stycznia 1875 do tegoż dnia 1876 r.

Licytacja odbędzie się przez Deklaracje opieczętowane z głośnym po ich rozpieczętowaniu przetargiem i zacząć się dla Warszawskich więzień od 14,20 kop., a dla Brzesko-Kujawskiego 12,04 kop. za całodzienną żywność jednego arezanta.

Pragnący podjąć się dostawy winien w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć lub też przysłać pod adresem Pana Prezydującego w Izbie Skarbowej deklarację opieczętowaną w rosyjskim języku ułożoną, według wzorów znajdujących się przy ogłoszeniach w Warszawskim Ruskim Dzienniku, Warszawskiej Gazecie Policzynej i w Warszawskich Gubernialnych Wiadomościach, z wyrażeniem w niej liczbami i literami ceny za jaką podejmuję się dostawy.

Do pomienionej deklaracji osobno dla Warszawskich i osobno dla Brzesko-Kujawskiego więzienia powinny być dołączone świadectwa gildyjne 1-ej gildji dla Warszawskich więzień a 2-ej gildji dla Brzesko-Kujawskiego więzienia, albo deklaracje, że w razie utrzymania się przy entrepryzie, dostawca obowiązuje się od 1-go Stycznia 1875 roku wykupić świadectwo gildyjne.

Składający deklarację winien złożyć w Warszawskiej Izbie Skarbowej przy licytacji wadium w monetcie lub papierach kredytowych Państwa 1,900 rs. dla Warszawskich więzień i 500 rs. dla Brzesko-Kujawskiego więzienia.

Za termin ostateczny do złożenia deklaracji oznacza się godzina 12 w południe tegoż dnia na który licytacja jest oznaczona.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy składającymi deklaracje konkurentami głośny przetarg in minus, od cen najkorzystniejszych dla Skarbu w złożonych deklaracjach objawionych, dla tego składający deklarację winien osobiście albo za pośrednictwem prawnie umocowanego plenipotenta stawić się na termin do licytacji oznaczony i przed jej rozpoczęciem podpisać warunki licytacyjne dowód że takowe są mu wiadome

Kto przed terminem oznaczonym deklaracji nie złoży, ten do przetargu głośnego dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje winny być pisane na stempu za kop. 70, pod nie zaś lub przysłane po upływie terminu oznaczonego, albo nie według wzoru napisane, lub też bez zachowania porządku wskazanego w Artykule 17 przepisów 16 Maja 1833 r. albo ze skrobaniemi i poprawkami pisane tylko liczbami nie zaś literami, lub zawierające propozycje niezgodne z warunkami licytacyjnymi, nareszcie podawane bez gildyjnego świadectwa, lub bez deklaracji że przed 1 Stycznia 1875 r. obowiązują się wykupić odpowiednie świadectwo gildyjne, równie też bez wadium, przyjętemi nie będą i jako nie legalne zostaną odrzucone.

Nakoniec ogłasza się że warunki dostawy, będą konkurentom okazywane codzien- nie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w czasie posiedzeń w sali deżurnej Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Warszawski Vice-Gubernator, Danilow.

Za Radcę Wydziału, Biernacki.

Za Referenta, M. Celiński

1-3

-14674-

Podpisany Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. Wiadomo czynię iż w egzekucji sądowej zajęta Nieruchomość z dochodami w Warszawie pod Nrem 3107A, za rogatkami Wolskimi, przy ulicy Przyokopowej położona, wydzierżawiona będzie przez publiczną licytację na lat dwa, poczynając od dnia 1 Stycznia n. s. 1875, do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. Termin licytacji przed podpisaniem Komornikiem na gruncie takowej na dzień 24 Października (5 Listopada) 1874 r. o godzinie 11-ej z rana jest oznaczony, licytacja rozpocznie się od summy rs. 600, a każdy przystępujący do licytacji złoży na ręce Komornika wadium rs. 150, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki licytacji przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarii podpisane- go Komornika w Warszawie pod Nrem 489d przy ulicy Miodowej utrzymywanej, w godzinach popołudniowych, wyłączając święta.

1-1

-14771-

Józef Rosiński Komornik.

Właśnie otrzymaliśmy pierwszy zeszyt „Brockhaus' Conversations Lexikon,“

dwunaste wydanie to nowe, jest przerobio- nem, poprawionem i znacznie pomnożonem. Całość stanowią 180 zeszytów, od 5 do 6 arkuszy, czyli 15 tomów.

Cena zeszytu kop. 20.

„ tomu broszur. rs. 2 kop. 40.

„ „ opravn. rs. 3.

Zamówienia skutecznie Księgarnia

ALTENBERGA i ROBITSCHKA

w Warszawie, Krak.-Przedmieście Nr 41.

-14749-1-3

KWIATEK MAJOWY, WALC,

ułożony na fortepian przez

H. SZULC.—Cena kop. 45.

Wyszedł nakładem

Juljana Müllera.

Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

-14722-1-4

Księgarnia nakładowo-komisowa

S. CZARNOWSKIEGO i S-ki,

otrzymała na skład główny:

KŁOPOTY BABUNI,

Powieść humorystyczna z ilustracjami.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

Cena rs. 1.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych.

-14671-1-3

W dniu 16 (28 Października 1874 r. o godzinie 2-giej z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego Warszawskiego, sprzedana zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację **NIERUCHOMOŚĆ**

Nr 2589 w Warszawie przy ulicy Bugaj położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5,889 kop. 56 jako całkowitego szacunku taką sądową wykrytego. Dochód z najmu lokali wynosi rocznie około rs. 1,200 a podatki łącznie z fajerkasą około rs. 108. Wadium do licytacji wymagane w ilości rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków łącznie z tak są, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549 urzędującego i u podpisanego sprzedawcę popierającego obrońcy w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 20 zamieszkałego.

2-4

-14638-

Józef Kleczkowski, Patron.

Zaopatrzonej w świeżą, gotową Garderobę Nasz Magazyn

UBIORÓW MĘZKICH

wykonywa Obstalunki obok akuratności i gustu szy bko, po cenach niższych lub wyż- szych stosownie do żądań Szanownej Publiczności, w każdym jednak razie, robota jak najstaranniejsza i krój najświeższy

S. Magnuski i S-ka.

Ulica Miodowa 489c, wprost Sądu Apellacyjnego.

4-6

-14542-

Mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż z dniem 22 Paź- dziernika, przy ulicy Nowy-Swiat w domu pod Nr 41. w oficynie otwo- rzylem

SKŁAD PIWA I PORTERU

w rozmaitych gatunkach z najpierwszych fabryk i takowe sprzedawać będę na bu- telki i półbatelki, na miejscu, po cenie najumiarkowańszej.

PP. Kupcom i Restauratorom, biorącym większą ilość odsiępuje rabat. Wszel- kie obstalunki tak do domów prywatnych, jako też i PP. Handlującym odesłane zostaną jak najakuratniej.

1-3

-14791-

HUGON et Comp.

Nowo założony Magazyn MEBLI

ALEKSANDRA KAAPE

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 494 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzonej został w znaczny zapas **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali.

Tamże garnitury rypsem kryte.

6-6

-14806-

Do sprzedania

6 łokci Aksamitu, dwie Suknie wełniane, Kołnierze, Mufki, Boa tumakowe, skunkso- we, gagary i barankowe, wszystko nowe, Album Kopernika z medalem i życiorysem, Skrzypce dobre, stare, ograne. Codziennie od godziny 11-ej do 4-ej, w domu pod Nrem 10, przy ulicy Niecałej na 1-em piętrze wej- ście z podwórca na lewo w sien.

14789-1-10

Młody Człowiek

posiadający dokładnie języki: francuski, nie- miecki i polski, życzy sobie znaleźć zajęcie w jakim biurze lub kantorze od 1-go Listo- pada r. b. Co do wynagrodzenia, może po- czątkowo takowego nie pobierać wcale, po- woduje go do tego głównie chęć zajęcia się. Interesanci zechcą się zgłosić do Red. Kur- jera Warsz., i tamże dać piśmienną odpo- wiedź pod lit. B. O.

-14727-1-3

PIFF-PAFF!

krótkie, grube a dobre Papierosy

po 50 kop. za 100 sztuk,

wydaje Fabryka Papierosów K. TEOFILIDY. Dostać można po dystrybucjach w mieście. 23-0 — 11303-



Skład Fortepianów, Pianin i Fis-



harmonji Zagranicznych L. Fränkla,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tomackiej Nr 2 nowy. Zaopatrzony jest w wielki wybór Fortepianów i Pianin z pierwszych Europejskich fabryk Roenisch, Kapsa, Irmlera, Brombergera, Heitzmana, Cramera, Dorna i innych z Wiedeńską i Angielską mechaniką, podług systemu Amerykańskiego, po cenach jak najprzystępniejszych, od rs. 300 do rs. 550. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie. Oraz przyjmują się używana Fortepiany lub Pianina w zamian, z dopłatą do nowych instrumentów, oraz wynajęcie Fortepianów i Pianin.

1-6

- 14805 -

Nauczycielka Muzyki,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego Warszawskiego udziela lekcje muzyki na godziny na mieście i w swoim mieszkaniu, przy ulicy Ciepłej Nr 9, dom Wesołowskiego w koszarach Mirowskich. -14804 1-3

FRANCUZKA

z wyższą muzyką, życzy sobie miejsca na wieś. Nauczycielka wyższa, z patentem zagranicznym, wszechstronnie wykształcona, życzy sobie lekcji konwersacji języka niemieckiego i angielskiego na godziny Guwerner Niemiec, mogący przysposobić ucznia do 4-ej klasy, tak w niemieckim jak w ruskim języku, pragnie umieścić się w Warszawie. Wiadomość u pośredniczącej Heleny Czajkowskiej, Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy Ogrodzie. Tamże są demiplace dla francuzek, w domach Izraelskich. Żądane są Bony Francuzki w Warszawie. -14813-1-3

Potrzebna jest

PANNA

umiejąca doskonale krawiecczynę i znająca się na zarządzie domowym, zgłosić się ma w godzinach rannych na Mazowiecką ulicę Nr 6, stróż Józef wskaże. -14772-1-3

Do Magazynu na Prowincji, potrzebne są zaraz

PANNY

zupełnie uzdatnione do krawiecczyn i do strojów za odpowiednim wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Długa Nr 563 u Kosteckiej. -14785-1-3

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu Bogusławskiej, dawniej Samerfelt, ulica Ś-to Krzyżka Nr 13. -14777-1-1

Potrzebna jest

PANNA

za dobrem wynagrodzeniem, znająca się na robocie tiurnir i krylnicy. Wiadomość w Kantorze Wł. Lewity i S-ka, Nr 17 ulica Senatorska. -14788-1-1

Potrzebna jest

PANNA

do magazynu mód, umiejąca dobrze robić kapelusze, stroje i suknie. Niemiecki Hotel Nr 21. -14754-1-3

W tych dniach wyjeżdża do Anglii i Szwecji tutejszy

PRAWNIK,

i podejmuje się załatwiania interesów w tych krajach. Bliższa wiadomość u Patrona Trybunału Skurzyńskiego, ulica Ś-to Jerska Nr 17 nowy. -14764-1-3

MAMKI wiejskie i miejskie,

pod Nrem 7, Nowy-Świat, u Akuszarki. 14800-1-1

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, u Akuszarki Piątkowskiej, przy Alei Jerozolimskiej Nr 21. -14798-1-1

Jest do sprzedania

Koźmierz

nowy, skunksowy, duży i Powóz czteroosobowy z fordeklem, używany. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 7, w oficynie lewej na 1-m piętrze. Stróż wskaże. -14768-1-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy.)-

Władysław Grabau,

ZEGARMISTRZ,

były zawiadujący przez lat kilka zakładem zegarmistrzowskim pod firmą F. Bezler, przy ulicy Miodowej, od dnia 20 b. m., otworzył własny takiż Zakład, przy ulicy Nowy Świat w byłym pałacu hr. Zamojskiego wprost Kopernika Nr 67 nowy, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, mam honor polecić się jej względem. -14795-1-1

KALAFIORY

Erfurtskie,

własnego chodowania, nieustępujące w niczem algierskim. Przyjmuje obstalunki tak na tutejsze miasto jak i na prowincję, po cenie nader przystępnej, zakład Braci Bardet, ulica Senatorska Nr 472. Z powyższego gatunku Kalafiorów, można dostać nasion, lut rs. 3, porcja kop. 80. -14700-1-3

O dwie mile od stacji drogi żel. Ruda, jest do wydzierżawienia na lat kilka

OGRÓD

owocowo-warzawy,

duży morgę dobrego gruntu obejmujący, z obszernym mieszkaniem i innymi dogodnościami. Mógłby być przydany nadto grunt w pobliskim polu w miarę żądania. Szwajcar gmachu Tow. Kred. Ziem. wskaże adres. -14746-1-3

Pod Nrem 37 Nowy-Świat, jest do sprzedania

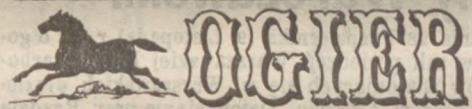
100 cetnarów tektur

w różnych formatach, i cetnar rs. 5, także jest do sprzedania Prasa, pożyteczna może być dla Introligatora lub dla Farbiarza, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość w fabryce waty. -14781-1-3

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania



dwu-osobowa, w zupełnie dobrym stanie Widzieć można w Hotelu Saskim, stróż miejscowy wskaże. -14810-1-3



wierzchowy, doskonale wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Polskim, w stajni właściciela, u stangreta Jana. -14761-1-3

Futro damskie lisy,

jedwabną materją kryte, z kołnierzem i mufką tumakową, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat Nr 2, róg Książęcej, mieszkania Nr 9. -14775-1-3

FUTRO

Szuba męzka czarna, sukienka, podbita elkami, w jak najlepszym stanie, jest do sprzedania za rs. 60. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 38, mieszkania 6.- Tamże jest do zbycia metronom z dzwonkiem. -14797-1-3

Algierka Szopowa,

czarnym sukniem kryta, jest do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Hoża Nr 15. -14755-1-1

Są do sprzedania w dobrym stanie

MAGLE

z powodu wyjazdu, przy ulicy Trębackiej Nr 5. -14807-1-1

Do wynajęcia od 1-go Listopada 1874 r., przy ulicy Długiej, pod Nrem 587 nowy 21, na 2-em piętrze w oficynie, Salon, Przedpokój, Sypialnia i Spiżarka, z meblami i pościelą, z jednym lub dwoma łózkami. Wiadomość u Rządcy na miejscu, lub u właściciela, stróż wskaże. -14721-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz

LOKAL

suchy, ciepły i w domu utrzymanym czysto i porządnie, złożony z 4-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze w oficynie, za rs. 270 rocznie. Ulica Ogrodowa Nr 23/872. -14780-1-3

U AKUSZERKI

HEMPEL,

w mieście Kole, przyjmują się w każdej chwili Osoby spodziewające się słabości, gdzie chora oprócz wszelkich wygod znajduje najtroskliwszą opiekę i sekret zapewniony. -14784-1-3

Do najęcia każdego czasu przy familji

POKÓJ

dla osoby pojedynczej. Ulica Włodzimierska Nr 3, mieszkania 16. -14811-1-1

Potrzebny jest zaraz!!!

Pokój

około kolei W. W. i W. B. Adressa upraszam o złożenie w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. J. 41. -14757-1-1

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Listopada

POKOIK,

z wspólnym wejściem, z opałem i usługą, dla osoby moralnej, pracującej za domem, za rs. 4 miesięcznie. Wiadomość: ulica Bielańska, w sklepie rękawiczniczym W-go Krzyżanowskiego. -14801-1-3

Jest do wynajęcia każdego czasu

POKÓJ

z meblami, miesięcznie. Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania 12, w podwórku w prawej oficynie, na drugim piętrze, stróż wskaże. -14770-1-1

W dniu 17 b. m. t. j. w Sobotę, między godziną 6-tą a 7-mą wieczorem, przechodząc od Koszyków ulicą Marszałkowską do Zielonego Placu ZGUBIONO Rer. 100, obwinione w afisz teatralny, składające się z trzydziestu trzech papierków trzy-rublowych i jednego rublowego. Łaskawy i sumienny Znalazca przez wzgląd, iż takowa summa była powierzona biednemu terminatorowi ciesielskiemu, dla odniesienia na wypłatę 25 ludzi, i niechając go zostawić w nie szczęśliwym położeniu, raczy takowe złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą rs. 25. (2-3) -14688-

Nagrody rs. 3.

Dnia 15 wieczorem, około godz. 10 ej na ulicy Wierzbowej wypadł z dorozki laska trzcinowa z rzeźbą z kości słoniowej. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Szwajcara hotelu Rzymskiego za powyższem wynagrodzeniem. 3-3-14681

W sobotę wieczorem, idąc przez Leszno, Plac Bankowy, ulicę Żabią do Saskiego ogrodu, zgubiony został

Krzyżyk koralowy,

na czarnej aksamitce z kokardką. Łaskawy znalazca raczy go oddać na ulicę Leszno Nr 38, gdzie apteka, do mieszkania Nr 6 za odpowiednim wynagrodzeniem. -14717-2-3

W dniu 19 b. m. o godzinie 7 1/2, wieczorem, w drodze z foksalu Petersburskiej Drogi Żelaznej, przez ulicę Senatorską do hotelu Paryżkiego zgubione zostało Zawiniątko, w którym znajdował się szyniel wojskowy sukieny, palto i poduszka owinięte w ciemny wełniany pled. - Znalazca raczy takowe zwrócić do hotelu Paryżkiego pod Nr 88 lokalu, za stosowną nagrodą. (2 2) -14752-

W sobotę 17-go b. m. zginęła z Hotelu Polskiego

WYŻLICA ŻÓŁTA,

z jednym uchem rozerwanem, stara i chora na guz na zadzie. Jednakowoż Znalazca gdy takową odprowadzi na ulicę Żorawią Nr 5, mieszkania Nr 4, otrzyma żądaną nagrodę. (2-3) -14707-

Dnia 19-go b. m., na placu Teatralnym, zginęła

SUCZKA

rasy Amerykańskiej, miała ona ksganiec skórzany i naszyjnik czerwony na szyi u którego jest dzwonek i marka. Kto odprowadzi do hotelu Paryżkiego do Szwajcara, otrzyma stosowne wynagrodzenie. -14767-1-3

W dniu 17 b. m., z domu Nr 23 przy ulicy Długiej, wybiegł lub skradziony został

Wyżeł, ponter,

kasztanowaty, z białymi odmianami na pierśsiach i łapach, wabiący się Truwer. Kto go odprowadzi lub da o nim znać pod Nr powyższy do Patrona Pludrzyńskiego, otrzyma nagrody rs. 5, nieprawy zaś posiadacz sądownie poszukiwany będzie. -14766-1-2

W dniu 6 (18) b. m., znaleziono na placu przed zamkiem, CHARCICZKĘ rasy kasztanowatej, którą za zwrotek kosztów utrzymania i ogłoszenia, odebrać można w domu hr. Uruskiego na Krak.-Przedm u stróża. -14765-1-1

Дозволено Цензурою.